Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 270 (701) Łódź, sobota 4 października 1947 r. CENA 3 ZŁ

Ustępstw terytorialnych żąda Turcja od Grecji?

PARYŻ (PAP). — Agencja France Presse donosi z Aten, iż w tamtejszej prasie lewicowej zamieszczono wiadomość, jakoby Turcja miała się domagać greckiej części Tracji oraz pewnych wysp na morzu Egejskim.

JAKO PAŃSTWO i JAKO NARÓD CHCEMY BYĆ WOLNI I NIEZALEŻNI

- oświadcza min. Rusinek brytyjskim mężom stanu



MIN. RUSINEK

Rząd polski pragnie żyć z Anglią w przyjaźni

LONDYN (PAP). Na przyjęciu w ambasadzie R. P. w Londynie, jak również na przyjęciu wydanym przez rząd brytyjski na cześć ministra polskiego, wygłoszono przemówienia, w których minister Isaacs i minister Rusinek zgodnie podkreślili znaczenie wymiany wizyt między kierowniczymi osobistościami Polski i Wielkiej Brytanii dla wzajemnego zrozumienia i zacieśnienia przyjaźni między narodami polskim i brytyjskim.

Minister Rusinek oświadczył m. in. że ma nadzieję, iż przyjazd do Wielkiej Brytanii i rozmowy, jakie tu przeprowadził, przyczyniły się do sprostowania i wyjaśnienia niejednego mylnego pojęcia o Polsce i o pracach rządu polskiego. Naród polski — podkreślił min. Rusinek — nie pragnie niczego więcej, jak prawdziwego pokoju i możności rozwoju w okresie pokoju jako państwo i naród wolny i niezależny. Minister Rusinek stwierdził także, że rząd i naród polski pragną żyć w przyjaźni z Wielką Brytanią.

Minister Isaacs w swej mowie wskazał na doniosłość problemu opieki społecznej i opieki nad inwalidami, zwłaszcza w okresie obecnym i w krajach, które ucierpiały na skutek wojny tak poważnie jak Polska.

„Jesteśmy radzi — mówił min. Isaacs — że mogliśmy naszym gościom polskim pokazać nasz dorobek na tym polu i miło nam będzie, jeśli będą oni mogli korzystać z naszych doświadczeń. Ale z drugiej strony chciałbym wskazać na to, że w dziedzinie opieki społecznej i opieki nad inwalidami poczyniono w Polsce pewne doświadczenia nam tutaj nieznane i że zastosowano tam nowe metody, o których myśmy nie wiedzieli.

Minister Isaacs stwierdził również, że wizyta ministra Rusinka i rozmowy, jakie z nim odbył rzuciły nowe światło na wiele zagadnień dotyczących polskiego życia oraz stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce i przyczyniły się do sprostowania fałszywych wiadomości, które w Anglii znane były często tylko w jednostronnym oświetleniu

Łagodnie i troskliwie



Policja angielska odprowadza po wiecu przywódcę faszystów londyńskich Jeffrey Hamma.

Jeszcze 4-ch ministrów ma ustąpić z gabinetu Attlee

LONDYN (SAP). — „Evening Standard" donosi, że w poniedziałek wieczorem zostaną ogłoszone dalsze zmiany w składzie rządu brytyjskiego.

Przewiduje się ustąpienie czterech ministrów: Alexandra (obrona), Lorda Inamana (Lord Pieczęci Królewskiej), Lorda Addisona (sprawy państw Wspólnoty Brytyjskiej) i Alfreda Barnes'a (transport).

Przewidywana jest również nominacja dotychczasowego ministra zdrowia Bevana na stanowisko ministra dostaw (ministerstwo dostaw obejmuje również ciężką i średnią produkcję przemysłową).

Strachey, który obecnie jest ministrem aprowizacji objąłby ministerstwo obrony, a Shinwell, dotychczasowy minister opału — ministerstwo spraw państw Wspólnoty Brytyjskiej.

W. Brytania zmniejsza swe siły zbrojne

LONDYN (PAP). — Po przeprowadzeniu narad z członkami rządu, brytyjscy dowódcy wojskowi mieli zasadniczo przyjąć koncepcję zmniejszenia sił zbrojnych, czego domagał się premier Attlee.

Opracowano główne zarysy oszczędności w armii, które wyniosą około 20 proc. w przewidzianych obecnie wydatkach.

Bevinowi zależy na szybkim załatwieniu sprawy byłych kolonii włoskich

LONDYN (PAP). — W piątek, o godz. 14 rozpoczęła się w Lancaster House w Londynie konferencja specjalnych zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie losu b. kolonii włoskich.

Główne punkty porządku dziennego są następujące: 1) procedura samej konferencji, 2) wybór i program prac komisji badawczej, która z ramienia czterech mocarstw ma udać się do Cyrenaiki, Trypolitanii, Erytrei i Somali włoskiego, 3) warunki przeprowadzenia tych badań oraz określenia, które państwa suwerenne mają w tej dziedzinie zainteresowanie, 4) powzięcie decyzji w sprawie przyszłości b. imperium kolonialnego Włoch według załącznika nr 9 do włoskiego traktatu pokojowego.

Przedstawiciel ministra Bevina — sir Noel Charles — apelował do uczestników konferencji o szybkie tempo prac, by umożliwić jak najrychlej wysłanie komisji badawczej do b. kolonii włoskich. Podkreślił on pragnienie Bevina, by przyszłość tych kolonii została jak najszybciej rozstrzygnięta.

Panika w Lizbonie
Ziemia się trzęsie

LIZBONA (SAP). — Gwałtowne trzęsienie ziemi dało się odczuć w czwartek o godz. 21.30 w Lizbonie. Szczęśliwie nie spowodowało ono ofiar w ludziach.

Wstrząsy te, najsilniejsze od roku 1941 wywołały pewną panikę w mieście, zwłaszcza w lokalach rozrywkowych.

Wydaje się, że wspomnienia o straszliwym trzęsieniu ziemi, które w 1755 roku zniszczyło całą Lizbonę — żyją dotąd w umysłach jej mieszkańców.

Dalsze aresztowania w Pradze
Szef gabinetu wicepremiera - spiskowcem
Byli partyzanci żądają czystki w aparacie państwowym

Czechosłowackie ministerstwo Spraw Wewnętrznych podało do wiadomości, iż w tych dniach przeprowadzono rewizję w kancelarii wicepremiera Ursinyego.

Władze bezpieczeństwa aresztowały szefa jego gabinetu, dwie sekretarki oraz 1 z urzędników.

W związku z wykryciem organizacji spiskowców w Słowacji dokonano tam dalszych aresztowań. Wśród aresztowanych znajdują się wyżsi urzędnicy służby administracyjnej oraz dwaj dziennikarze.

W Pradze odbyło się wspólne zebranie przedstawicieli związku czeskich i słowackich partyzantów, związku uczestników rewolucji narodowej oraz uczestników walki zbrojnej o niepodległość.

Na zebraniu postanowiono wszcząć akcję za przeprowadzeniem czystki w aparacie organizacyjnym, administracyjnym i wojskowym na terenie całego państwa, celem usunięcia wszystkich antypaństwowych elementów.

Postanowiono również zażądać od władz wznowienia wszystkich procesów przeciwko zdrajcom narodu i kolaboracjonistom, którzy zostali uniewinnieni lub łagodnie ukarani przez sądy.

Francja w kleszczach inflacji
Mimo akcji rządu - wartość franka spada

PARYŻ (PAP). — Obieg banknotów pieniężnych we Francji osiągnął nienotowany dotychczas poziom 852.195 milionów franków, zwiększając się ostatnio o 1.500 milionów i powodując stałe zmniejszanie się wartości pieniądza. W czwartek na czarnej giełdzie płacono za złoty suweren. 4.800 fr., wobec 4.450 żądanych w poniedziałek.

Deprecjacja franka łączy się rzecz jasna, z nieprzerwaną zwyżką cen nie tylko na czarnym rynku, ale i na rynku reglamentowanym.

Rząd francuski czyni rozpaczliwe wysiłki, by opanować inflację, oczekując jednocześnie z niepokojem wyników rozmów, prowadzonych przez Bidaulta w Waszyngtonie.

W Paryżu pesymistycznie ocenia się możliwości komitetu „Obrony franka", obradującego pod przewodnictwem Ramadiera. Panuje pogląd, że system pracy komitetu, który wyłonił cały szereg podkomisji, utrudni mu wszelką szybką akcję.

Liczą się tu również z możliwością wysunięcia przez poszczególne grupy pracowników żądania podwyżki płac, gdyż podwyżka uzyskana na początku roku bieżącego, została prawie całkowicie zniweczona wskutek inflacji.

De Gaulle idzie razem ze skrajną prawicą



PARYŻ (Pap) Kandydaci partii de Gaulle'a zw. „Zjednoczenie narodu francuskiego" w wyborach samorządowych w dniu 19 października br. przyłącza się do skrajnie prawicowej „republikańskiej partii wolności" (PRL).

CUI BONO?

Gdy pękały okowy niewoli hitlerowskiej na polskiej ziemi, kiedy z trzaskiem opadły z naszych rąk łańcuchy, przecięte bagnetem żołnierzy wolności, a lud pracujący przystąpił do sprawiedliwego urządzenia swego kraju, zarówno manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego jak i wszystkie zarządzenia, towarzyszące wykonywaniu zawartej w manifeście treści, podkreślały całkowitą niezależność i tolerancję wszystkich wyznań na terenie Rzeczypospolitej. Gdy przystąpiono do podziału ziemi prawidłowym ich właścicielom, — polskim chłopom bezrolnym, małorolnym i służbie folwarcznej, uciskanej wiekami przez obszarników, wszystkie **DOBRA KOŚCIELNE BEZ WZGLĘDU NA ICH WIELKOŚĆ ZOSTAŁY WYŁĄCZONE Z PODZIAŁU.** Duchowni ludzie zajmujący się kultem religijnym, zaliczeni zostali do pierwszej kategorii pracowników i otrzymali karty żywnościowe, przewidziane dla najciężej pracujących. Zwolniono ich od obowiązku służby wojskowej, mieszkania i budynki związane z posiadłościami kościelnymi wypadły spod kompetencji urzędów mieszkaniowych, borykających się z ciężkimi trudnościami, spowodowanymi nagminną nędzą mieszkaniową. Rząd polskiej demokracji dotrzymywał wiernie i uczciwie przepisów i ducha ustaw i rozporządzeń.

Ani kościół, ani kler wszystkich wyznań w Polsce, nie brał udziału w dzieleniu trosk i ciężarów spowodowanych wojną. W czasie największego braku papieru, wychodziły w Polsce pisma i periodyki religijne, cieszące się całkowitą swobodą, w szczególności polska myśl katolicka miała od początku i ma do dnia dzisiejszego całkowitą możność przejawiania swej działalności i wpływania na kształtowanie dusz swoich wyznawców i sympatyków.

A oto ostatniej nie [illegible]ieli z ambon kościelnych odczytana została odezwa bi[illegible]upów, w której nie pominięto żadnej sposobności, aby os[illegible]rżać rząd i obóz polskiej demokracji i przedstawić go fałszywie jako czynnik walczący z kościołem, nie szanujący uczuć religijnych obywateli, zmuszających ludzi do wstępowania w szeregi organizacji politycznych wrogich religii, oraz piętnujący stosunki w Polsce z powodu łamania spoczynku niedzielnego, polegającego na tym, że polski lud pracujący z **WŁASNEJ WOLI**, kierowany głębokim **UCZUCIEM PATRIOTYZMU**, przeznacza wolny swój dzień od pracy na odbudowę zniszczonej, zrujnowanej przez barbarzyństwo niemieckie, stolicy.

Na czym polega rzekoma walka demokracji polskiej z kościołem? Czy dowody, które przytoczyliśmy na wstępie, mają o tym świadczyć? Czy autorzy tej odezwy, ludzie, którzy powinni kierować się przede wszystkim prawdą i praktycznymi doświadczeniami, rzeczywiście zapomnieli jak wyglądał i wygląda do dzisiaj stan faktyczny? Czy miliony wiernych w Polsce słuchając spokojnie słów tego listu pasterskiego, mimowoli nie zechcą skonfrontować ich z nagą rzeczywistością?

Czy którekolwiek ze stronnictw demokratycznych w Polsce, a specjalnie może Polska Patria Socjalistyczna kiedykolwiek przedtem, a w szczególności w ostatnim okresie naszej niepodległości, prowadziła walkę z kościołem? Czy nie jest wiadomym wszystkich zainteresowanym, że u nas, socjalistów polskich, **RELIGIA JEST RZECZĄ PRYWATNĄ KAŻDEGO CZŁOWIEKA**, jest rzeczą jego sumienia i woli, że jesteśmy zwolennikami jak najszerzej pojętej tolerancji jako fanatyczni zwolennicy wolności sumienia? Czy etapy walki z poszczególnymi ludźmi chodzącymi w sutannach, a uprawiającymi działalność polityczną obliczoną na obronę interesów warstw posiadających mogą być podciągnięte i zakwalifikowane jako rzeczowe dowody walki z religią?

Jeżeli robotnik polski, który nigdy nie zapomni krzywdy wyrządzonej jego Narodowi przez faszyzm hitlerowski, wychodzi w niedzielę, więc w jedyny dzień, który ma wolny od swoich ciężkich obowiązków utrzymania się z rodziną przy życiu, aby dołożyć cegiełkę swojego znojnego trudu do dźwignięcia z ruin umiłowanej stolicy, czy to wolno nazwać **NAWOŁYWANIEM DO ŁAMANIA SPOCZYNKU NIEDZIELNEGO?**

Pamiętamy nie bardzo odległe czasy brutalnego łamania tego spoczynku, przesuwania uroczystych świąt na najbliższe niedziele, prześladowania ludzi za wykonywanie praktyk religijnych, skazywanie księży na męczeński pobyt w obozach koncentracyjnych i więzieniach. Ale nie pamiętamy z tego okresu listów pasterskich, nawoływań z ambon ani sprzeciwów, składanych pod adresem gwałcicieli prawa i sumienia ludzkiego.

Komu jest potrzebny dzisiaj w erze odbudowywania się naszych największych wrogów germańskich, w momencie, gdy na konferencjach Organizacji Narodów Zjednoczonych nierozstrzygnięte są jeszcze nasze najżywotniejsze interesy, taki głos rzucany w świątyniach, głos, który przejmuje wszystkich uczciwych obywateli uczuciem zgrzytu żelaza po szkle? Czy nie należy raczej oczekiwać trzeźwego, patriotycznego głosu polskiego duchowieństwa składającego hołd polskiemu proletariatowi, który naprzekór wszystkim trudnościom i ciężkim warunkom życiowym daje najwyższe dowody patriotyzmu i umiłowania dla swojej wskrzeszonej Ojczyzny?

ARTUR KARACZEWSKI.

Presja wzrasta—pomocy brak

Z PUSTYMI RĘKOMA

WRACA MIN. BIDAULT Z WASZYNGTONU

PARYŻ (PAP). Jak stwierdzają w tutejszych kołach politycznych, rozmowa ministra Bidault z prezydentem Trumanem w Waszyngtonie — zakończyła się zupełnym niepowodzeniem francuskiego ministra spraw zagranicznych.

Porażka ministra Bidault jest tym większa, że spotkanie było starannie przygotowane uprzednią rozmową Bidault z Marshallem, licznymi wizytami politycznych i finansowych osobistości amerykańskich we Francji oraz odpowiednią kampanią prasową.

Minister Bidault, który prosił o pożyczkę 250 milionów dolarów, może liczyć jedynie na zwrot około 140 milionów, będących własnością państwa francuskiego tytułem złota wywiezionego przez Niemców, udziału w złocie japońskim i kosztów utrzymania armii amerykańskiej.

Jasne jest, że rozmowa w Białym Domu nic nie rozwiązała — pisze „Figaro". Zdaniem „Humanité" — rozmowy Bidault z Trumanem dały „zerowy bilans". Brak nawet obietnic — pisze dziennik. Jedynie żądania amerykańskie są jasne i jasno zostały zaakceptowane przez Quai d. Orsay.

„Ce Soir", podkreślając, że minister Bidault wraca z pustymi rękoma pisze: „Trzeba odbudować teraz naszą niezależność. Naród francuski jest do tego zdolny. Wzrastająca presja amerykańska przy braku efektywnej pomocy, wpłynęła otrzeźwiająco na opinię francuską".

Prawicowa „Epoque" zarzuca Amerykanom lekceważenie niebezpieczeństwa odrodzenia nacjonalizmu niemieckiego. Tutaj — podkreśla pismo — leży punkt krytyczny obecnej ewolucji naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi.

W organie Bidault „Aube" ukazał się znamienny artykuł pt.: „Kryzys europejski może stać się kryzysem światowym". Autor, podkreśliwszy trudności, na jakie napotyka projekt Marshalla w społeczeństwie amerykańskim pisze: „Amerykanie winni zdawać sobie sprawę z faktu, że wymiana handlowa między 16 krajami nie należącymi do bloku dolarowego jest konieczna".

Wyraziwszy wątpliwość czy zachodnio-europejska unia celna jest w ogóle możliwa pismo kontynuuje: „Naturalny strumień wymiany dóbr między krajami Europy wschodniej i zachodniej nie może być hamowany. Zwłaszcza Polska i Czechosłowacja winny być uznane za niezbędnych klientów i kupców. Europa nie może więc zgodzić się na to, by ją podzielono".

WASZYNGTON (PAP). W piątek podano tu do wiadomości, że Departament Stanu zamierza w ciągu następnych dwóch tygodni udzielić Francji pomocy w wysokości 50 milionów dolarów. Suma ta łącznie z 93 milionami, jakie ma otrzymać Francja tytułem swego udziału w złocie zrabowanym przez Niemców — ma umożliwić Francji przetrwanie do czasu zatwierdzenia przez Kongres programu tymczasowej pomocy.

W swoim czasie Francja prosiła o 600 milionów dolarów, ostatnio zaś zredukowała tę sumę do 250 milionów.

Choroba 67-letniej królowej

Ks. Julianna regentką

Wilhelmina przekaże jej władzę

Agencja Reutera donosi z Hagi, że królowa holenderska, Wilhelmina, ze względu na zły stan zdrowia przekaże na jakiś czas swe prerogatywy królewskie córce, która będzie pełniła funkcje regentki.

Oficjalny komunikat stwierdza, że królewna Julianna obejmie swe funkcje z chwilą, gdy ustawa o regencji zostanie zatwierdzona przez parlament.

Królowa Wilhelmina liczy obecnie 67 lat i wstąpiła na tron 6 września 1898 roku.

Na pierwszą wiadomość o czasowym zrzeczeniu się władzy przez królowę Wilhelminę, rozeszły się przesadne pogłoski, jakoby królowa abdykowała.

Pogłoski te zostały zdementowane w dodatkach nadzwyczajnych pism holenderskich.

ZMD zgłasza akces do współpracy

z OM. TUR, ZWM i „Wiciami"

Zebranie pełnomocnych przedstawicieli prezydiów Organizacji Młodzieży TUR, Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici" i Związku Walki Młodych — obradowało nad projektem umowy o współpracy, przedłożonym przez międzyorganizacyjną komisję redakcyjną.

Dyskusja nad projektem umowy o współpracy wykazała całkowitą zbieżność poglądów. Ustalono ostateczny tekst projektu umowy, który będzie przedłożony do zatwierdzenia naczelnym władzom trzech organizacji młodzieżowych.

Obecni na zebraniu przedstawiciele Związku Młodzieży Demokratycznej — wyrazili swoje uznanie dla faktu zacieśnienia współpracy i dla zasad umowy trzech organizacji, wyrażając jednocześnie chęć przystąpienia do niej.

Władze naczelne trzech organizacji — OMTUR, ZWM i „Wici" — zatwierdzą umowę o współpracy w ciągu najbliższych dni.

Oświadczenie sekretarza Ligi Arabskiej

„Arabowie gotowi do walki

w obronie Palestyny"

Według komunikatu agencji France Presse z Damaszku, przedstawiciel bractwa muzułmańskiego Mustafa Sbay, wezwał Arabów aby chwycili za broń w obronie Palestyny. Sbay wezwał rządy państw, należących do Ligi Arabskiej do ogłoszenia powszechnej mobilizacji oraz do zrewidowania ich dotychczasowego stanowiska wobec ONZ.

Jak donosi agencja Reutera, sekretarz generalny Ligi Arabskiej — Rahman Azzam Pasza oświadczył na konferencji prasowej w Kairze, że Liga Arabska nie omawiała wprawdzie projektu ewentualnego utworzenia bloku państw śródziemnomorskich z udziałem państw arabskich, Grecji, Turcji i Włoch, ale niewątpliwie nie sprzeciwiłaby się powstaniu takiego bloku, gdyby sprzyjał on stabilizacji pokoju.

Sekretarz Ligi Arabskiej podkreślił ponownie, iż „Arabowie gotowi są do walki" w wypadku, gdyby Zgromadzenie Generalne powzięło niekorzystną dla nich decyzję w sprawie Palestyny.

Azzam Pasza poddał ostrej krytyce obecną administrację w Tunisie i Marokko, zaznaczając, iż nie może być ona tolerowana przez świat arabski.

SAARA ZA FRANCJĄ

Anglicy o problemie Zagłębia



Korespondent dyplomatyczny „Manchester Guardian" w depeszy, nadesłanej w piątek z Saarbruecken, zaznacza, że wybory do pierwszego Zgromadzenia Ustawodawczego w Zagłębiu Saary, które odbędą się w nadchodzącą niedzielę, będą posiadały szczególne znaczenie, ponieważ nowa konstytucja, jaką Zgromadzenie ma zatwierdzić lub odrzucić, — do pewnego stopnia postanowi, czy Zagłębie Saary ma być pod względem gospodarczym przyłączone do Francji.

Jeżeli zaś przyłączenie to zostanie zatwierdzone, trudno przewidzieć — zdaniem korespondenta — czy nie spowoduje to przynajmniej luźnego przyłączenia Zagłębia Saary do Francji pod względem politycznym.

Nie jest to co prawda zamiarem rządu francuskiego, który kilkakrotnie stwierdził, że Zagłębie Saary jest terytorium niemieckim i że Francja nie chce mieć w swych granicach mniejszości niemieckiej, — mimo to — pisze korespondent, — wydaje się mało prawdopodobne, by Zagłębie Saary, znajdujące się pod kontrolą gospodarczą Francji i stanowiące ważną część francuskiego systemu gospodarczego, mogło pozostać pod względem politycznym bardziej niezależne niż np. Andorra.

Korespondent przypomina, że w każdym razie rząd francuski pragnie gospodarczego zespolenia Zagłębia Saary z Francją, że stanowisko to poparł rząd brytyjski i — jak się zdaje — zgadza się z tym również znaczna większość mieszkańców tego obszaru. Toteż korespondent przewiduje, że podczas wyborów niedzielnych znaczna większość wypowie się prawdopodobnie za konstytucją.

Jednym z najsilniejszych motywów takiego stanowiska ludności Zagłębia Saary jest — zdaniem korespondenta — nadzieja, że w wyniku opcji gospodarczej na rzecz Francji uzyskają oni podobne warunki do tych, jakie są udziałem ludności francuskiej.

Najprędzej i najlepiej

Wczorajsze wyniki w łódzkich fabrykach

W PZPB. Nr 1 w wyścigu „szóstek" najlepszy wynik dnia osiągnęła tow. Korzeniowska, inicjatorka wyścigu pracy w przemyśle włókienniczym.

Wykonała ona swoje zadanie w 176,6 proc. Współzawodnicząca z nią tow. Rybakowa osiągnęła 125 proc. Tow. Gołygowska wykonała swoje zadanie dzienne w 161,6 proc., a współzawodnicząca z nią tow. Szczepaniakowa osiągnęła 171 proc. wysuwając się tym razem na czoło.

W wyścigu „czwórek" przodowała tow. Woźniak (174,4 proc.) przed swą współzawodniczką tow. Jóźwiak (151,1 proc.).

W przędzalni znowu wysunęła się tow. Zaremba (1000 wrzecion — 145,8 proc.) przed tow. Deredas (145,7 proc.).

We współzawodnictwie grupowym zespół majstra Zygmunta Stolarza osiągnął 129,4 proc. wyprzedzając znowu zespół Stolarza Stefana (124,9 proc.). Zespół majstra Jabłońskiego osiągnął 130 proc. wyprzedzając zespół Józefa Skonki (118,1 proc.).

W PZPB. Nr 5 prządka Preim Weronika obsługująca 1000 wrzecion wykonała swoją normę w 174 proc.

W wyścigu „czwórek", w tkalni na czoło wysunęła się Marta Woźniak (166,4 proc.) oraz Józefa Szykówna (162,9 proc.)

W PZPB. Nr 7 w wyścigu „czwórek" najlepsze wyniki osiągnęły następujące tkaczki: Pijanowska Julia (168,5 proc.), Grabowska Irena (168,5 proc.) oraz Łukomska Irena (159,4 proc.).

W PZPB Nr 16 wśród prządek pracujących na czterech krosnach pierwsze miejsce zajęła Michalska Helena (157 proc.). Dalsze miejsca zajęły: Maria Lisowska (154 proc.) oraz Leokadia Berłowska (150 proc.)

W wyścigu „szóstek" w PZPB. w Rudzie Pab. najlepszy wynik dnia osiągnęła tkaczka Gawroń Józefa (169,2 proc.), Franciszka Drożdżewska osiągnęła na sześciu krosnach 160 proc.

W przędzalni czołowe miejsca nadal zajmują Wanda Gościmińska (164 proc.) i Lucyna Mielczarek.

Krojczy Adam Pająk wykonał swoje dzienne zadanie w 258,4 proc.

KTO PIERWSZY?

W dniu 30 września we współzawodnictwie najlepszy wynik dnia wśród fabryk łódzkich osiągnęły PZPB. Nr 1 (dawn. K. Scheibler) wykonując plan dzienny.

W przędzalni cienkoprzędnej w 160 proc., w przędzalni średnioprzędnej w 126 proc., w przędzalni odpadkowej w 113 proc. i w tkalni w 119 proc.

Drugie miejsce zajęły PZPB Nr 3 (dawn. Geyer) wykonując plan dzienny w przędzalni średnioprzędnej w 107 proc., w przędzalni odpadkowej w 108 proc., oraz w tkalni w 137,6 proc.

Dziejowa droga Rosji

Związek Radziecki - wynikiem dążeń wyzwoleńczego ruchu rewolucyjnego

REWOLUCJA rosyjska, która poprzez walki 1905 r., stworzyła w roku 1917 władzę radziecką, a w roku 1922 ugruntowała Związek Radziecki, nie była dziełem jednego dnia. Ten etap historyczny został osiągnięty, jako epokowe uwieńczenie wciąż narastającego buntu, który w swym historycznym biegu to się ujawniał, to schodził w podziemia, nie przestając nurtować społeczeństwa.

Już w 17 i 18 stuleciu potworny ucisk caratu i bojarów rosyjskich wywołał masowe bunty chłopów i przeobrażał się z nurtu podziemnego w jawną i zaciętą walkę o wyzwolenie z wiekowej niewoli.

Takim było w roku 1605 powstanie chłopsko - wojskowe na Ukrainie pod wodzą Bołotnikowa, który nawet zdobył Moskwę. W roku 1670 wybuchło jeszcze potężniejsze powstanie Steńki Razina, który ze swej stolicy Carycyna, dzisiejszego Stalingradu, panował nad całym nadwołżańskim okręgiem. Bunt Steńki Razina został zatopiony w potokach krwi. W walkach z armią, wysłaną przeciw ludowi, zginęło z górą 100.000-cy chłopów. Pomimo tego chłopi w roku 1707 wzniecili znowu powstanie pod wodzą Bałuwina.

ZNAMIENNE BUNTY CHŁOPSKIE

NAJPOTĘŻNIEJSZE i pod względem politycznym najznamienniejsze powstanie chłopskie wzniecił w roku 1773 doński kozak Emelian Pugaczow, który dążył do obalenia władzy Katarzyny II, nazwanej Wielką, o której największy geniusz poetycki, jakim był Puszkin mówił, że to był „Tartuffe w spódnicy i koronie na głowie", nie odbierając jej zasług historycznych dla rosyjskiego caratu. Pugaczow podawał się za cara Piotra III, otrutego przez Katarzynę, swą małżonkę. Jako car Piotr III-ci, Pugaczow wydał Manifest, w którym proklamował dla „swych wiernych poddanych wolność, zwolnienie od uciążliwych powinności, danin i nadmiernego poboru rekruta". Powstanie ogarnęło niemal trzecią część olbrzymich już wówczas przestrzeni caratu. Dopiero wojska, wysłane pod wodzą sławnego generała Suworowa, w potokach krwi i łunie pożarów stłumiły powstanie, stoczywszy z Pugaczowem 3 wielkie i, zacięte bitwy. Pugaczow został ujęty i w Moskwie ścięty, a jego najbliżsi towarzysze zostali przed zgładzeniem poddani straszliwym torturom.

Pomimo okrutnego terroru carskiego, w 19-ym wieku miały miejsce znowu liczne bunty chłopskie, które drążyły carat i choć były gwałtem tłumione, wywoływały w kołach rządzących niepokój i doprowadziły wreszcie do uwłaszczenia włościan, aczkolwiek położenie „uwłaszczonych" w zasadzie niewiele się zmieniło na korzyść tej najliczniesjzej w Rosji carskiej warstwy narodu.

OD CHŁOPSKIEJ DO PROLETARIACKIEJ REWOLUCJI

W WIEKU 19-ym dochodzi do głosu w Rosji klasa robotnicza, która, wchłonąwszy w siebie pierwiastki buntów chłopskich, utrwala świadomość klasową proletariatu miast i wsi i wsparta naukową metodą Marksa i Engelsa dąży pomimo terroru i najokrutniejszych prześladowań do zwycięstwa z upartą, zdecydowaną wolą i pewnością, że wyzwolenie proletariatu będzie dziełem samego proletariatu.

Fryderyk Engels pisał o „Powiązaniach masowych ruchów chłopskich w Rosji z narastjącym robotniczym ruchem rewolucyjnym", a przed samą swoją śmiercią w roku 1895 powiedział, że masowe ruchy chłopskie były wstępem do zwycięstwa rewolucji robotniczej byli rosyjscy marksiści, botnicezj byli rosyjscy marksiści, którzy wchłonęli i pogłębiali w swych naukowych dociekaniach i propagandzie tezy materializmu historycznego, studiując wnikliwie „Kapitał" i inne dzieła Marksa. Najwybitniejszym wyrazicielem tej ideologii stał się Lenin, który, mając lat 29, opublikował w roku 1899-ym klasowe dzieło: „Rozwój kapitalizmu w Rosji".

Genialny uczeń Marksa, Lenin nie zapoznawał wielkiej roli wyzwoleńczych dążeń i masowych ruchów wcześniejszej epoki. O Czernyszewskim mówił, np., że „był on tym, który zrobił wielki krok naprzód. Czernyszewskij był najbardziej konsekwentnym pośród walczących o demokrację. Pisma jego przenika duch walki klasowej. Pomimo swych utopijnych teorii socjalistycznych był on zadziwiająco głębokim krytykiem kapitalizmu".

DROGA DO CELU

OLBRZYMIA była droga, którą kroczył rewolucyjny ruch wyzwoleńczy w Rosji, którego było wiele etapów, począwszy od Dekabrystów aż do Lenina i Stalina.

W jaki sposób mieszczańskie tezy rewolucyjne zostały pochłonięte i pokonane przez Rewolucję proletariacką, oraz jak powinien być rozumiany związek między burżuazyjno - demokratyczną rewolucją, a rewolucją robotniczą wyjaśnił Lenin w genialnym skrócie w swym artykule p.t. „Cwarta rocznica Rewolucji Październikowej" w roku 1921". — Pierwsze ruchy rewolucyjne przerosły same siebie i wiodły do rewolucji robotniczej, która rozwiązała zagadnienia dawniejsze i stworzyła dla niej silne, niewzruszone podstawy. Umacniać się będzie dalsza nieustępliwa walka o naszą rewolucyjną ideologię.

Stanisława Woszczyńska

Tysiące nowych nazw

ustala się dla miejscowości na terenach odzyskanych

Komisja Ustalania Nazw Miejscowości Min. Administracji i Min. Ziem Odzyskanych ustaliła dotychczas nazwy dla 10,00 miejscowości. Ogółem musi ustalić ponad 30 tysięcy nazw.

Spośród różnych nazw historycznych, odnoszących się do tej samej miejscowości, przyjmuje się taką, jaka zachowała się w mowie, jeżeli jest wynikiem samodzielnego rozwoju językowego ludności polskiej. Odrzucamy natomiast na rzecz nazw pierwotnych, nieskażonych — wtórne nazwy polskie, urobione z form niemieckich. Na podstawie dokumentów źródłowych wybiera się formę najbliższą dzisiejszemu językowi literackiemu.

Dla miejscowości, które nie mają poświadczonej historycznie nazwy polskiej, nazwę nadaje się od najbliższej miejscowości, w której przetrwała nazwa rodzima, lub od najbliższej zachowanej nazwy topograficznej. W braku tych przesłanek uwzględnia się nazwy, nadane samorzutnie przez obecnych osadników lub przez polskie władze, jeżeli są poprawne z językowego punktu widzenia i nie pozostają w sprzeczności z innymi względami. Unika się tłumaczenia nazw niemieckich. Analogia treści nazwy niemieckiej i polskiej dopuszczalna jest tylko wtedy, jeżeli jest rzeczowo uzasadniona, tzn. nawiązuje do jakiejś cechy osady.

W razie wątpliwości co do znaczenia poszczególnych sprzecznych ze sobą punktów widzenia, rozstrzyga względ językowy.

Komisja zakończy swe prace w końcu 1949 roku lub w połowie 1950, przyjmując, że praca w tym czasie toczyć się będzie z tą samą intensywnością, jak dotąd. Mniej więcej za dwa tygodnie ukaże się w Monitorze Polskim nowa lista ustalonych tytułów, w ilości ok, 2,000.

Wagony-olbrzymy

Państwowa Fabryka Wagonów we Wrocławiu opracowała nowy typ wagonów towarowych, dotychczas nie budowanych w Polsce. Są to wozy o nośności 50 ton, przeznaczone specjalnie do przewozów drobnicowych ładunków masowych, jak: ruda, węgiel, cement itp.

Produkcja tych wagonów rozpocznie się na początku 1948 r.

Woj. Szkoła PPS w Łodzi

szkoli kadry działaczy socjalistycznych

W ramach akcji masowego szkolenia socjalistycznego, prowadzonej przez wszystkie organizacje terenowe PPS, działa również Wojew. Szkoła Partyjna w Łodzi. Mieści się ona w specjalnym lokalu, przy ul. Południowej 65. Wspaniale urządzony pałacyk dawnego łódzkiego magnata przemysłowego służy obecnie jako pomieszczenie dla szkoły działaczy socjalistycznych.

Do chwili obecnej WSP PPS w Łodzi zorganizowała już 5 kursów dla referatów szkoleniowych i wykładowców na I-szym stopniu nauczania. 120 aktywistów szkoleniowych pracuje już na terenie miasta i województwa organizując kursy przy Komitetach Dzielnicowych i Powiatowych.

W poniedziałek, dnia 6 października b. r., odbędzie się uroczyste otwarcie I-szego stałego kursu Szkoły Wojewódzkiej na właściwym t. j. III-cim szczeblu szkolenia. Zasadniczym bowiem zadaniem Szkoły jest przygotowanie podstawowej kadry aktywu partyjnego — działaczy politycznych, organizacyjnych, oświatowych, przygotowanych do ewentualnego zajęcia stanowisk kierowniczych.

Kurs pierwszy, którego program oparty jest na instrukcjach Wydziału Polityczno-Propagandowego CKW PPS, objąć ma 28 pełnych dni zajęć (około 150 godzin wykładów, seminariów, zajęć świetlicowych i praktycznych). Słuchacze zamiejscowi znajdą pomieszczenie w doskonale wyposażonym internacie szkolnym. Do dyspozycji mieć będą, poza odpowiednim zasobem pomocy naukowych, również biblioteczkę, oraz świetlicę z czasopismami i radiem.

Otwarcie Szkoły nastąpi przy udziale przedstawicieli władz partyjnych, przy czym wykład inauguracyjny o linii politycznej PPS wygłosi sekretarz wojewódzki tow. Henryk Wachowicz.

Kurs zakończony zostanie egzaminem, Absolwenci Szkoły otrzymają świadectwa, uprawniające do organizowania i prowadzenia w terenie akcji szkoleniowej na I-ym i II-gim stopniu. s()

Regulacja Odry i Wisły

Tegoroczne prace dobiegają końca

Roboty regulacyjne na Wiśle prowadzone są w roku bieżącym przede wszystkim na odcinku od Warszawy do Torunia. Roboty te mają na celu **koncentrację koryta rzeki co przyczyni się do ułatwienia odpływu wód i zwiększenie głębokości rzeki na szlaku, łączącym Warszawę z Gdańskiem.**

Na Odrze dobiegają końca prace nad odbudową budowli regulacyjnych na przestrzeni od Wrocławia do Kostrzynia. Wykonanych będzie około 50.000 m sześciennych faszynady i tyleż narzutu kamiennego. Plan robót przewiduje, że w przyszłym roku rozpoczną się dalsze prace związane z nieukończoną przez Niemców regulacją Odry.

Z mniejszych robót regulacyjnych należy wymienić odbudowę regulacji rzeki granicznej Olzy, gdzie roboty są prowadzone przez organa polskiego Ministerstwa Komunikacji na obu brzegach, w połowie na koszt rządu czechosłowackiego na podstawie specjalnej umowy.

Na odlew...

15 funtów, 3 szylingi i 9 pensów oszczędności

Zubożenie wojenne przezwyciężają państwa praworządne przede wszystkim skrupulatnością w wykonywaniu przez społeczeństwo zarządzeń władz. Skrupulatność ta dotyczy w pierwszej mierze przestrzegania cen, przyjmowania ograniczeń różnego typu dyktowanych przez państwo. W przełomowych okresach powojennych zdrowie organizmu państwowego mierzy się wielkością czarnorynkowych transakcji, zdolnością przezwyciężania wszystkich aspołecznych zjawisk.

Pewne rodzime środowiska wolnej inicjatywy podnoszą nieraz zarzuty przeciwko zbyt surowym zarządzeniom polskich władz. Wzdychają wówczas i tęsknym okiem spoglądają na Zachód, twierdząc, że „tam dopiero..." znaleźliby właściwe warunki działania. Dziwnie łatwo zapominają przy tym, że np. w Anglii stawiane społeczeństwu przez władze żądania są w porównaniu z innymi krajami bodajże największe i że ogół przyjmuje je jako konieczność państwową.

Oto charakterystyczny przykład. Każdy żołnierz polski II Korpusu A[illegible]dersa, w czasie wyjazdu w ubie[illegible]m roku do Anglii, mógł zabra[illegible] ze sobą tylko 10 funtów. Reszta posiadanych przez niego pieniędzy musiała być złożona w kasach oszczędności. Obecnie władze brytyjskie wydały zarządzenie, które opiera się na obliczeniu, że żołnierz polski mógł zaoszczędzić przez okres służby 25 proc. otrzymywanych poborów, a więc, że strzelec mógł zaoszczędzić 15 funtów, 3 szylingi i 9 pensów, kapral 24 funty, 6 szylingów i 3 pensy, porucznik 78 funtów, 15 szylingów itd.

W związku z tym zarządzeniem tylko te sumy zostaną wypłacone żołnierzom, którzy przy wyjeździe z Włoch musieli zdeponować w kasach posiadane pieniądze. Ewentualna nadwyżka złożona do depozytu angielskiego została uznana jako zysk z transakcji czarnorynkowych i zostanie zablokowana na dotychczasowych rachunkach.

Nie rozstrzygamy w tej chwili zagadnienia, czy wszystkie szczegóły zarządenia brytyjskiego są słuszne, czy sprawiedliwie ustalają one wysokość ewentualnych oszczędności żołnierza. Chcemy jedynie podkreślić, jak wielka surowość istnieje w Anglii w dziedzinie zarządzeń walutowych i jak niewspółmiernie naiwne przy tym są te wszystkie narzekania na podobny temat, które niejednokrotnie słyszy się w Polsce.

JUBILEUSZOWA AKCJA PREMIOWA
„KURIERA POPULARNEGO"
Kupon Nr 9

Jeszcze jeden front

BEZPIECZEŃSTWO i HIGIENA PRACY

NIE ZAWSZE i NIE WSZĘDZIE SĄ PRZESTRZEGANE

WE WŁAŚCIWY SPOSÓB

Tocząca się obecnie na całym froncie przemysłowym walka o podniesienie produkcji obejmuje nie tylko sprawę zwiększenia ilości wytwarzanych towarów oraz polepszenia ich jakości, ale również usprawnienie administracji przemysłowej i dalszą rozbudowę urządzeń socjalnych.

Warto zaznaczyć, że jednym z najważniejszych punktów układu o współzawodnictwie pomiędzy włókniarzami i górnikami jest **dążenie do zwiększenia bezpieczeństwa i higieny pracy.** Najlepszym sprawdzianem jest w tym wypadku naturalnie ilość wypadków przy pracy, zmniejszanie się lub wzrost odpowiedniego wskaźnika.

Wysiłek, czyniony przez państwo, bezpośrednio od momentu przejęcia władzy przez obóz demokratyczny, idzie w kierunku zapewnienia robotnikowi nie tylko jak najlepszych warunków zaopatrzenia we wszystkich zakresach, ale również do zapewnienia jak najlepszych warunków pracy, a więc przede wszystkim higieny i bezpieczeństwa.

NIESPEŁNIONE OBOWIĄZKI

Przemysł włókienniczy, posiada w tym zakresie szereg wartościowych osiągnięć. Nie znaczy to jednak, aby wszystko znajdowało się już i tutaj na zadawalającym poziomie.

Odpowiednie organy, a więc referenci oraz Koła Bezpieczeństwa i Higieny Pracy nie zawsze wywiązują się we właściwy sposób ze swoich obowiązków.

Dotyczy to przede wszystkim sprawy opracowania odpowiednich lokalnych instrukcji i przepisów bezpieczeństwa pracy, związanych ze specyficznymi warunkami, jakie panują w każdym zakładzie, w zależności od rodzaju i stosowanych metod produkcji. Te momenty mają bowiem wpływ zasadniczy, w oparciu o stopień wymaganej kwalifikacji przy obsłudze parku maszynowego.

ZREDUKOWAĆ DO MINIMUM

Na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie zabezpieczenia urządzeń technicznych i to takiego, które gwarantowałoby zmniejszenie do minimum niebezpieczeństwa nieszczęśliwych wypadków. Wiąże się z tym z drugiej strony okresowa kontrola stanu sprzętu i odzieży ochronnej. Niejednokrotnie warunki zmagazynowania i nadzór nad używalnością są niedostateczne, co staje się bezpośrednią przyczyną obniżenia stanu bezpieczeństwa. Stan urządzeń ogrzewalniczych, oraz czystość pomieszczeń roboczych odgrywają też nie mniejszą rolę.

Należy zwrócić uwagę na zapewnienie swobodnego dostępu do punktów ratunkowych (np. gaśnice, ambulatoria). Szybka pomoc wpłynąć może na to, że nawet już po wypadku zapobiec będzie można jego groźniejszym skutkom.

Stosunkowo zbyt rzadko napotyka się w poszczególnych zakładach napisy ostrzegawcze, jak również zbyt rzadko omawiane są wśród załogi poszczególne sposoby zapobieżenia wypadkom, co zasadniczo jest też obowiązkiem Kół Bezpieczeństwa i Higieny Pracy.

JEDNO Z NAJGŁÓWNIEJSZYCH ZADAŃ

Usprawnienie walki z nieszczęśliwymi wypadkami, jest konieczne nie tylko dla wyników, które przemysł włókienniczy osiągnąć może w spółzawodnictwie z przemysłem węglowym, ale przede wszystkim dlatego, że bezpieczeństwo i higiena pracy stanowią jeden z najgłówniejszych postulatów, o których realizację walczył i walczy obóz robotniczy. (sot.)

Nowy gatunek zapałek

Z początkiem przyszłego roku monopol zapałczany wypuszcza na rynek **nowy gatunek zapałek.** Będą to zapałki tekturowe, na wzór amerykański. Zapałki tekturowe produkować będzie fabryka w Sladowie.

Według planu P.M.Z. miał wyprodukować w roku bieżącym 143 tysiące skrzyń zapałek, tymczasem już dziś można stwierdzić, że plan zostanie znacznie przekroczony, produkcja do końca roku bieżącego osiągnie **165 tysięcy skrzyń po pięć tysięcy pudełek każda.**

Czy należy zarabiać na organizacjach społecznych?

(J.) Wojewódzki Komitet OM TUR urządza zwyczajem lat ubiegłych III Młodzieżowy Konkurs Recytatorski, mający na celu popularyzację piękna języka ojczystego i zainteresowanie najszerszych mas młodzieży literaturą rodzimą. Konkurs planowany był na m-c wrzesień. Z tak zwanych względów technicznych został on odroczony na termin późniejszy.

Względy techniczne, o których była wyżej mowa — są bardzo interesujące: KW OM TUR napotkał na nieprzewidziane trudności przy uzyskaniu odpowiedniej sali, w której mogłaby odbyć się impreza.

Tradycyjnie Konkurs ten organizowany był zawsze w sali Teatru Powszechnego TUR. W zrozumieniu, że inicjatorem imprezy, nie noszącej absolutnie żadnych cech zarobkowych, jest organizacja społeczna — Teatr Powszechny pobierał za wypożyczenie sali tylko minimalne opłaty na pokrycie kosztów światła i opłacenie personelu technicznego teatru.

W chwili obecnej Teatr Powszechny TUR przejęty został przez Teatr Wojska Polskiego. Gdy władze OM TUR zwróciły się do nowego kierownictwa Teatru z prośbą o wypożyczenie sali, z wyjaśnieniem o jaką imprezę i o jaką organizację chodzi — zażądano za wypożyczenie tejże sali „skromnej" sumy 25,000 zł. Suma ta jest niewspółmierna — naszym zdaniem — zarówno do kosztów rzeczywistych Teatru jak i możliwości finansowych organizacji społecznej, politycznej i oświatowej, jaką jest OM TUR.

W związku z tym kierujemy konkretne zapytanie pod adresem kierownictwa Teatru Wojska Polskiego i innych czynników kompetentnych, czy zdrowym objawem jest fakt, że placówka państwowa, subsydiowana przez państwo i miasto chce zarabiać na organizacji, która poprzez swoje imprezy spełnia ważne zadania społeczne? Nam się wydaje, że wypadek taki nie powinien mieć miejsca.

Na dzień święta M. O.

Rozkaz Ministra Bezpieczeństwa

W związku z obchodzonym w dniach 4—7 października świętem Milicji Obywatelskiej — Minister Bezpieczeństwa Publicznego — Stanisław Radkiewicz wydał rozkaz następującej treści:

Oficerowie, Podoficerowie, Milicjanci!

Pozdrawiam was serdecznie z okazji trzeciej rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej. Od pierwszych dni swego istnienia stanęła Milicja Obywatelska na straży osiągnięć mas pracujących, w ciągu trzech lat swego istnienia hartowała się w ogniu walki z reakcją, w ogniu walki z wrogami ludu, poważnie przyczyniła się do stabilizacji stosunków w kraju, do ugruntowania demokratycznych zdobyczy mas pracujących i wniosła swój poważny wkład do budowy Polski Ludowej.

Oficerowie, Podoficerowie, Milicjanci!

Milicja Obywatelska w ciągu trzech lat pracy i walki, krwią najlepszych swych synów, przelaną wspólnie z pracownikami Urzędów Bezpieczeństwa Publicznego żołnierzami KBW, ORMO-wcami i całym obozem demokracji — zadokumentowała swą wierność narodowi, wierność ideałom demokracji. Swą służbą nad ugruntowaniem praworządności, nad zapewnieniem spokoju budowniczym nowej Polski, zdobyła wdzięczność, sympatię i zaufanie narodu.

W ciągu trzech lat swego istnienia Milicja Obywatelska okrzepła, podniosła swój poziom moralny, oczyściła się od elementów obcych i przypadkowych i zwarła swe szeregi. Jest to gwarancja dalszej nieustępliwej walki, jaką toczyć będzie Milicja Obywatelska z reakcją aż do ostatecznego rozgromienia podziemia.

Oficerowie, Podoficerowie, Milicjanci!

Za wytrwałą pracę i ofiarną walkę w obronie ładu i bezpieczeństwa w kraju wyrażam wam **podziękowanie.**

W dniu święta życzę wam dalszych osiągnięć w pracy nad utrwaleniem praworządności i zapewnieniem spokoju w kraju.

Poprzez stałą naukę udoskonalcie swą codzienną pracę.

Ściśle, ramię przy ramieniu, ze wszystkimi funkcjonariuszami służby bezpieczeństwa prowadźcie nadal nieustępliwą walkę z reakcją, aż do ostatecznego jej rozgromienia.

Stójcie niezachwianie na gruncie praworządności demokratycznej.

Cześć i chwała poległym Milicjantom!

Niech żyje demokratyczna Rzeczpospolita Polska!

Minister Bezp. Publ.
(—) Stanisław Radkiewicz,
gen. dyw.

Rozkaz gen. Witolda

WARSZAWA (PAP). — Komendant główny MO generał Witold wydał na dzień święta Milicji Obywatelskiej specjalny rozkaz, w którym mówi m. in.:

W dniu trzeciej rocznicy uprawomocnienia Milicji Obywatelskiej — przesyłam wam najserdeczniejsze pozdrowienia i rozkazuję podnieść poziom wyszkolenia fachowego i ogólnego,

oczyścić szeregi Milicji z resztek wrogich i obcych elementów,

niezmordowanie i bezwzględnie walczyć z resztkami band reakcyjnych, z podziemiem gospodarczym, z korupcją, spekulacją i szkodnictwem,

pracować wytrwale nad podwyższeniem poziomu moralnego i uświadomienia społeczno-politycznego.

W dniu naszego święta życzę wam dalszej owocnej pracy dla dobra ludu i Polski.

Kat obozu oświęcimskiego lekarzem na brytyjskim statku

Przed kilku dniami podawaliśmy listę wybitniejszych zbrodniarzy z załogi Oświęcimia, którzy w pierwszych dniach listopada zasiądą na ławie oskarżonych przed Najwyższym Trybunałem Narodowym w Krakowie. Na liście tej **nie figurują jednak wszyscy głośni kaci obozowi.**

Według otrzymanych przez nas wiadomości, sławny zbir oświęcimski, wykonawca olbrzymiej ilości wyroków śmierci na bloku 11-ym Palitsch, **zaginął bez wieści i są pewne dane, iż został zabity na froncie.**

Znani oprawcy Kaduck i Klausen, nadzorcy karnego bunkra, zostali niedawno ujęci w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec. Słynny z okrucieństwa lekarz, dr Entress został skazany na śmierć przez sąd brytyjski za zbrodnie dokonane w obozie Mauthausen i powieszony. Profesor ginekologii uniwersytetu w Królewcu, Clauberg, który na zamówienie Himmlera szukał metody masowego powodowania bezpłodności kobiet i w tym celu dokonywał w Oświęcimiu doświadczeń na zdrowych kobietach, dostał się do niewoli. Jednakże mimo energicznych poszukiwań **nie udało się zidentyfikować go w żadnym obozie niemieckim.** Natomiast wydaje się dziwne, **iż jego asystent, volksdeutsch, dr Doering, wpisany przez Polskę na międzynarodową listę zbrodniarzy wojennych, nie został dotychczas wydany, a nawet przebywa na wolności i sprawuje funkcje lekarza na statku, pływającym pod flagą brytyjską.**

Rower jest niezastąpiony jako popularny środek lokomocji

(w) Nie chodzi mi o wyczyny sportowe kolarstwa polskiego, które **nie są bez znaczenia w ogólnym** bilansie sportu. Zdaje się, że jednak ważniejszy jest rower jako środek komunikacyjny, niedostatecznie dotąd wyzyskany w Polsce.

Gdy się było za granicą przed wojną, szczególniej w Belgii, w Holandii a nawet we Francji zdawało się, że cała ludność tych krajów korzysta z komunikacji podmiejskiej, w samych miastach a nawet na dłuższych dystansach na własnym pojeździe, jakim jest rower. Zdaje się, że w krajach skandynawskich jest to samo. Na rowerach jeżdżą dzieci do szkoły, starsi — do zajęć, gospodynie — po sprawunki. Na rowerach ogrodnicy wiozą swe produkty na targi, słowem rower w tych krajach stał się doskonałym środkiem komunikacyjnym, znakomicie odciążającym tramwaje i koleje.

W Polsce, niestety, kolarstwo komunikacyjne nie jest dostatecznie rozpowszechnione. Nie wiadomo, czy składa się na to brak zainteresowania tym prostym środkiem komunikacyjnym, czy też wpływa na to brak rowerów i braki w ogumowaniu.

Cokolwiek staje na zawadzie roz**powszechnieniu się kolarstwa,** jako środka komunikacyjnego, należy temu co rychlej zaradzić i posadzić na rowery niemal całą ludność, którą nie stać na samochody różnych, ale zawsze bardzo kosztownych marek, a mogłoby stać na kupno roweru, jak to się dzieje w wielu innych krajach.

—o—

Robotnicy sierotom

Zarząd Wojewódzki Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi składa serdeczne podziękowanie — pracownikom fabryki wstążek i tasiem, oddział plecionki sala nr 1 i 2 ul. Stanisława 10/12, za ofiarę 2.500 zł złożoną na sieroty po poległych Uczestnikach Walki Zbrojnej z okupantem, wzamian kwiatów w dniu imienin dla ob. Franciszka Szejnera.

CZYTAJCIE PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ

Podawali się za funkcjonariuszy UB

Banda rabusiów stanie przed sądem

(b) Od kwietnia 1946 roku na terenie 9-go komisariatu MO grasowała uzbrojona banda, dokonywująca rozbojów i wymuszeń na bezbronnej ludności. Podając się za funkcjonariuszy UB bandyci napadali przeważnie rodziny Volksdeutschy, robiąc sobie z procederu tego stałe źródło utrzymania.

Na skutek doniesienia Anny Dawidowej, na której mieszkanie banda dokonała również napadu, kradnąc i grożąc członkom rodziny zabójstwem, wszczęto śledztwo, w wyniku którego aresztowano cały szereg osób należących do bandy.

Wkrótce członkowie bandy staną przed trybunałem sądu.

„Kopernik w dziedzinie mowy ludzkiej"

MIĘDZYNARODOWY JĘZYK

od 60 lat zdobywa sobie zwolenników na całej kuli ziemskiej

W roku 1887 ukazała się w Warszawie książka p.t. *„Język międzynarodowy"*. Przedmowa i podręcznik kompletny". Autor tej książki ukrył się pod pseudonimem Doktora Esperanto. Książka wyszła prawie równocześnie w języku polskim i rosyjskim. Data ukazania się tej książki — *to dzieło narodzin międzynarodowego języka Esperanto.* Autorem był Dr Ludwik Zamenhof, a jego pseudodnim Esperanto dał z czasem nazwę nowemu językowi. Esperanto oznacza „mający nadzieję".

Ludwik Zamenhof, urodził się 15 grudnia 1859 r. w Białymstoku. Białystok był w tym czasie miastem wielonarodowym, mieszkali tam obok Polaków: Żydzi, Rosjanie, Białorusini, Litwini. Być może, że właśnie stosunki panujące w mieście rodzinnym skłoniły go do wytworzenia zainteresowań, którym poświęcił całe swoje życie. Widział, *jak różnice językowe utrudniają współżycie ludzi i postanowił usunąć przeszkodę przez stworzenie języka międzynarodowego.*

PROJEKTY UCZNIA GIMNAZJUM

Zamenhof już jako uczeń VIII klasy wystąpił w gronie kolegów z projektem „lingve universala" i to było podstawą późniejszego esperanta. W czasie, swoich studiów medycznych, a następnie jako lekarz Zamenhof nie przerywał pracy nad tworzeniem nowego języka i już w r. 1885 gotowe dzieło czekało na wydawcę. Ale wydawcy nie było i dopiero pomoc finansowa teścia pozwoliła Zamenhofowi ogłosić książkę, *która dała początek światowemu ruchowi i uczyniła nazwisko autora popularne na obu półkulach.*

Sprawą Esperanta zainteresowało się Amerykańskie Towarzystwo Filozoficzne we Filadelfii, które rozpisało ankietę do instytucji naukowych w Europie i Ameryce. Odgłosu nie było narazie. Skupiła się dokoła osoby Zamenhofa niewielka grupa wyznawców. Wśród nich pierwszy był Polak inżynier-chemik Antoni Grabowski, który nauczył się szybko po esperancku i nawiązawszy kontakt z Zamenhofem, przetłumaczył arcydzieła literatury światowej, między innymi „Pana Tadeusza", na język esperancki. Pierwsze czasopismo esperanckie ukazało się w r. 1889 w Norymberdze: nazywało się La Esperanisto, a redaktorem był Einstein.

„LEGIA HONOROWA" DLA ZAMENHOFA

Następnie ognisko Esperanta powstało we Francji. Potężna międzynarodowa organizacja „Francuskiego Touring-Clubu" wprowadziła Esepranto do swojej służby turystycznej, a wielka firma księgarska Hachete'a w Paryżu wydała szereg książek esperanckich. Pierwszy międzynarodowy Kongres Esperantystów odbył się we Francji w r. 1905, w Boulegne sur Mer. Na tym kongresie ustalono oficjalne podstawy języka co nazwano po esperancku „fundamento". Podczas Kongresu *rząd francuski odznaczył Dr Zamenhofa krzyżem Legii Honorowej.* W roku 1908 powstała międzynarodowa organizacja „Universala Esperanta-Asocio", zwana w skrócie U.E.A. z siedzibą w Genewie. Corocznie odbywały się kongresy esperanckie w Europie i Ameryce, pierwszy kongres w Polsce odbył się w Krakowie w r. 1912. Pierwsza wojna światowa zahamowała rozwój Esperanta i w czasie jej trwania w dniu 14 kwietnia 1917 r. zmarł jego twórca Dr Zamenhof.

ESPERANTO RUCHEM MASOWYM

W okresie międzywojenym zaznaczył się dalszy wzrost zainteresowań dla ruchu esperanckiego. W r 1925 Światowy Związek Telegrafistów wypowiedział się za językiem esperanckim, w r. 1927 Międzynarody Związek Rozgłośni Radiowych uchwalił wprowadzenie Esperanta do wszystkich programów radiowych, również międzynarodowa konferencja szkół handlowych zaleciła na okngresie w Wenecji wprowadzenie Esperanta do szkół handlowych. Na światowym kongresie Esperantystów w Budapeszcie w r. 1929 zjechało się 300 delegatów z 60 krajów świata, co daje miarę rozszerzenia zainteresowania dla wynalazku duchowego Zamenhofa, którego niektórzy uczeni nazwali *„Kopernikiem w dziedzinie mowy ludzkiej"*. To określenie znajduje swoje uzasadnienie w tym, że według statystyki w r. 1938 dwa miliardy sto milionów ludzi na świecie używa obecnie 2736 języków, z tego w Europie 211 w czym na ZSRR przypada 175 języków.

Esperantyści dążą obecnie do tego, by wprowadzić do szkół całego świata obowiązkową naukę Esperanta i opracowali projekt umowy międzypaństwowej nod nazwą Intersata Esperanta Akordo, w skróceniu IEA, które brzmi: „Władze oświatowe danego kraju zobowiązują się wprowadzić stopniowo język esperancki do wszystkich szkół jako przedmiot obowiązkowy, nie pierwej jednak, aż conajmniej sześć państw złoży takie samo przyrzeczenie". Projekt tej umowy wejdzie pod obrady „Unesko" przy ONZ.

Adam Pawłowicz

STAROŚĆ DLA MŁODOŚCI



105-letnia staruszka - sędzia „Kon kursu piękności" na Florydzie, gratuluje młodziut kiej laureatce.

Dziś o godz. 12-ej w nocy

wchodzi w życie jesienny rozkład jazdy

(t). Dziś o godzinie 24-ej wchodzi w życie nowy jesienny rozkład jazdy na kolejach. Rozkład ten, jeśli chodzi o Łódź, wprowadza szereg ważnych zmian, wśród których na plan pierwszy wysuwa się skasowanie pociągów motorowych na linii Warszawa — Łódź i zastąpienie ich pociągami pośpiesznymi, wreszcie czasowe wycofanie z ruchu szeregu innych pociągów pośpiesznych i osobowych do dnia 15 grudnia rb.

Odwołanie dalekobieżnych pociągów pasażerskich związane jest ściśle z jesienną akcją przewozu płodów i aprowizacji miast. Koleje nastawia się na transport kartofli, buraków, zbóż itd. Kiedy akcja ziemniaczana i buraczana zostanie zakończona, pewna ilość pociągów osobowych zostanie ponownie uruchomiona.

POCIĄGI SKASOWANE.

Oprócz pociągów odwołanych, których spis już podaliśmy (dotyczy to pociągów na dalsze trasy), ważniejsze zmiany w dyrekcji kolei Łódź są następujące:

Skasowane zostają niektóre pociągi na liniach podmiejskich i dalszych. Nie będzie więc od jutra w nocy pociągu Warszawa — Łódź - Fabryczna i z powrotem przybywającego do Łodzi o godz. 13,01 i 20,14, oraz odchodzącego z Łodzi o godz. 7,57 i 16,45.

Skasowane zostają pociągi podmiejskie z Łodzi Fabr. do Koluszek (odj. godz. 11,15 i o 18,15), oraz pociągi z Koluszek do Łodzi (przyj. do Łodzi Fabr. o godz. 14,30 i 21,05).

Skasowany zostaje pociąg z Łodzi do Końskich (odj. o godz. 16,05) i z Końskich do Koluszek (przyj. o 22,05).

TYLKO W DNI ROBOCZE.

Pociąg osobowy, odjeżdżający z Koluszek o godz. 4,30 i pociąg z Łodzi Fabr., odchodzący do Koluszek o godz. 5,45 oraz pocąig odchodzący z Łodzi Kaliskiej do Łowicza o godz. 14,25 (oraz z Łowicza do Łodzi) kursować będą tylko w dni robocze.

Zmieniony zostaje czas odjazdu pociągu Koluszki — Piotrków. Odjazd z Koluszek o godz. 20,35, przyjazd do Piotrkowa o 21,36. Zmiany są także w rozkładzie odjazdu pociągu Łódź - Fabr. — Koluszki. Odjazd nastąpi o 20,42, przyjazd do Koluszek o 21,26. Pociąg Zd. Wola — Łódź przybywać będzie do naszego miasta o 15,37.

NOWE POŁĄCZENIA.

Uruchomiony zostaje nowy pociąg Łódź - Fabr. — Skarżysko - Kam. Odjazd z Łodzi o 10,58. Nowe będzie również połączenie ze Skarżyska do Koluszek. Odjazd ze Skarżyska o 17,03, przyjazd do Koluszek o 20,30.

Zmiany powyższe mają duże znaczenie dla ludności, zamieszkałej poza Łodzią, a przybywającej do naszego miasta do zajęć zawodowych i służbowych. Rzecz jasna, że spowodu zmian na kolejach będziemy mieli do czynienia z pewnym „zagęszczeniem". Aby jednak rozładować możliwy, wzgl. ewentualny tłok należałoby sobie życzyć, by dyrekcja kolejowa powiększyła skład wagonów, szczególnie tzw. pociągów roboczych.

Gwiazda filmowa

wytoczyła proces rozwodowy mężowi-okrutnikowi

Amerykańska gwiazda filmowa, Rita Hayworth, wytoczyła proces rozwodowy swemu mężowi, Orsenowi Welles, czołowemu artyście, producentowi i autorowi filmów amerykańskich (Welles grał rolę głównego bohatera filmu „Obywatel Kane").

Rita Hayworth zarzuca Wellesowi wyjątkowe okrucieństwo, które wywołuje u niej stan bojaźni i nerwowego bólu. Gwiazda żąda, aby została jej powierzona opieka nad 2-letnią córeczką. Małżeństwo Welles-Hayworth trwało cztery lata, co jest nieomal rekordem w Hollywood.

Heine-medina uleczalna

Zastrzyk usuwa paraliż w ciągu kilku minut

Nowy środek leczniczy wynaleziony przez dr. Oldshausen ze Schleswig-Holstein dla zwalczania paraliżu dziecięcego pozwala usunąć paraliż członków i kręgosłupa w cągu kilku minut, o ile zastosuje się zastrzyk we właściwym czasie, tj. przed potwornym podniesieniem się temperatury.

Środek ten nazwany Argophan Oldshausen jest roztworem cukru gronowego, zawierający szereg innych substancyj, m. in. srebro. Na razie otrzymano bardzo niewielkie ilości nowego leku.

Co otrzymują na kartki

obywatele Czechosłowacji?

Całkowita gospodarka artykułami żywnościowymi jest w Czechosłowacji objęta i to w sposób drobiazgowy reglamentacją. Powoduje to, że w przeciwieństwie do innych krajów europejskich obywatel Czechosłowacji nie ma możliwości nabywania żywności na wolnym rynku. Dlatego też przydziały kartkowe, którymi objęte są niemal wszystkie produkty, są odpowiednio wyższe i to na tyle, by sprostać zapotrzebowaniu.

Suma, którą przeciętna rodzina czechosłowacka wydaje na wykupienie przydziałów kartkowych wynosi mniej więcej 38 proc. zarobków (1,310 koron czeskich). Spowodowane jest to w pierwszym rzędzie faktem płacenia przez rząd wysokich cen producentom rolnym. Jest to pewna premia, mająca na celu nakłonienie ich do intensywniejszej produkcji i sprawniejszej organizacji zbytu.

Ostatnio daje się zresztą zauważyć akcję, zmierzającą do wyrównania różnic między cenami produktów rolnych i artykułów przemysłowych, czego konsekwencją jest 10 proc. obniżka cen żywności.

Podobnie, jak w Polsce istnieje w Czechosłowacji kilka rodzajów kart żywnościowych: dla dorosłych, z dodatkami dla ciężej pracujących, oraz dla dzieci powyżej i poniżej 12 lat.

Osoba dorosła otrzymuje miesięcznie na kartki: 12 kg. chleba, 2 kg. mąki albo białego pieczywa, 1700 gr. mięsa lub wędlin, 240 gr. tłuszczu, 3.87 litra mleka, 10 dkg. czekolady i 10 dkg. innych cukierków. (sot).

Kraty Ameryki



Teatry moskiewskie wystawiły ostatnio sztukę „Los Reginalda Lecisa" Foto SAP

OJCIEC WIRGINIUSZ

uczył dzieci swoje, że grając na loterii, trzeba kupować los w terminie.

Pamiętajmy przeto, że ostatni termin odnowienia losu do nadchodzącej II klasy 51-szej loterii upływa 6-go października.

Do wylosowania pozostało jeszcze 35.100 wygranych na sumę ponad 93 miliony zł.

(PAP Warsz 8141)

ODGŁOSY ze ŚWIATA

Befsztyki z wieloryba

ANGLICY, tak bardzo przywiązani do obfitych pierwszych śniadań, na które spożywali poza rozmaitymi rodzajami ryb, tradycyjną kaszkę na mleku (porridge), całą górę owoców i krwiste befsztyki z polędwicy, będą się teraz musieli zadowolić... filetami z wieloryba!

Wielka Brytania postanowiła przekształcić część swych łodzi wojennych i podwodnych na kutry, przystosowane do połowu wielorybów. Łodzie te współpracować będą w sezonie polowań na wieloryby z przeznaczoną specjalnie na ten cel flotyllą.

Zadaniem tej pokojowej armady, która weźmie udział już w najbliższym połowie rozpoczynającym się w grudniu, a trwającym do kwietnia będzie dostarczanie na wyspę 16.000 wielorybów i 200.000 beczek tranu.

Mięso wieloryba podobno bynajmniej nie jest smaczne. Jest bardzo twarde i trudno pozbawić je przykrej woni tranu. Ale: — Po wojnie, jak po wojnie!" — powiadają filozoficznie wygłodzeni Anglicy, szykując się do spożywania wielorybów befsztyków.

Nieślubny syn marszałka Petain'a

W ROMANTYCZNEJ białej willi na przedmieściu Honolulu mieszka przygarbiony starszy pan z młodą, piękną żoną, czarnobrewą Hawajką. Jest to Eric de Bishop, nieślubny syn Pétain'a, mianowany przez kollaboracjonistyczny rząd francuski w Vichy konsulem na wyspy Hawajskie.

Eric de Bishop ma powrót do Francji zamknięty na zawsze. Podczas wojny był jednym z najgorętszych popleczników marszałka Pétain. Po wyroku, wydanym na szefa zdrajców francuskich, napisał do jego adwokata, którego zaprosił wraz z żoną do Honolulu, gdzie ofiarował mu posadę... swego lokaja!

W r. 1939 de Bishop przebył drogę, dzielącą wyspy Hawajskie od Francji na pirodze polinezyjskiej swej własnej konstrukcji. Ówczesny minister Kolonii, Mandel, powierzył mu pewną misję handlową na wyspach francuskich, położonych na Pacyfiku. Nieco później Pétain mianował go konsulem francuskim w Honolulu.

Roztargniony profesor



— Zdaje się, że zapomniałem wziąć dziecko na spacer...

SPORT

I chciałbym i boję się...

Olimpiada czy studia

Czołowy lekkoatleta łódzki opowiada o swych kłopotach

Całkiem przypadkowo spotkaliśmy się przy okienku administracji naszego pisma.

Znany lekkoatleta łódzki — Wacław Kuźmicki płacić miał za jakieś ogłoszenie, ja — czekałem na honorarium. Przed nami stało kilka osób. Znana ze swej pedanterii — kasjerka, po trzy razy sprawdzała jeden banknot, a „ogonek" w tym czasie rósł...

Zaczęliśmy więc z Kuźmickim gwarzyć na temat sportowy.

— Niech mi pan wierzy — rozpoczął Kuźmicki, iż w chwili obecnej posiadam niezmiernie trudny problem do rozwiązania. Nie wiem, co ze sobą zrobić?...

— Ożenić się... — wtrącił przed nami stojący p. Nowak, opiekun — przyjaciel Kuźmickiego.

— Eeeee, to już sprawa prostsza. Ale nie o to chodzi. Po prostu chcę jechać na najbliższe igrzyska olimpijskie, a tu piętrzą się trudności.

— Jakie? — pytam zaciekawiony.

— Nie jest tajemnicą, że aby uzyskać minimum olimpijskie, trzeba się odpowiednio przygotować. Należy przejść kilka obozów treningowych. Trudno te sprawy pogodzić ze studiami na uniwersytecie. Jestem już na trzecim roku. Szkoda mi straconego czasu. A tu trzeba się decydować: — „albo, albo"... Jechać — to stracić rok studiów. Nie jechać — to odmówić sobie największej przyjemności w życiu. Zresztą zobaczę jeszcze, co mi napisze trener Grzesik.

— Jest pan dziesięciobojowcem. Jakie konkurencje najlepiej pan lubi?

— Chociaż w niektórych czuję się gorzej, lubię wszystkie. Ostatnio pracowałem dużo nad opanowaniem techniki przechodzenia przez płotki. Technicznie się poprawiłem i powinienem uzyskać lepszy wynik. Zmieniłem również styl w skoku w zwyż. Skaczę obecnie modnym st. amerykańskim „wlingien". Dotąd najsilniejsze moje konkurencje, to skoki i rzuty. Chociaż przy moim wzroście (182 cm) — zbyt mało ważę, bo zaledwie 76 kg.



— Jak pan sądzi, ile punktów w chwili obecnej zdolny jest pan osiągnąć w dziesięcioboju?

— Gdybym wziął za podstawę najlepsze wyniki, dałaby one sumę 6.700 pkt. Chciałbym w roku przyszłym mieć taki „dzień", jak w Krakowie podczas meczu Łódź — Kraków. Tam doprawdy wszystko mi wychodziło jak z płatka.

— Dlaczego więc Łódź przegrała z Krakowem?

— Bo pojechaliśmy w rezerwowym składzie. Wyliczę panu, kto z łodzian, mimo wyznaczenia do reprezentacji, nie startował: A więc: Sosnowski, Wójcik, Wdawczyk, Garncarczyk (HKS), Kurpesa i Prywer (ŁKS), Grzelski (DKS) i Glażewska (Zryw). Czyż można się więc dziwić, że przegraliśmy w Krakowie, jeśli Nowakowa rzucała oszczepem i to samo musiał robić sprinter Jaraczewski, który startując jedynie dla osiągnięcia punktów, rzutem 44 m za in czwarte miejsce.

Z dalszej rozmowy dowiadujemy się, że w biegu sztafetowym Kuźmicki na drugiej zmianie biegł ze znanym sprinterem krakowskim Puziem i dzielącą go odległość (metr za krakowianinem) nie stracił do zmiany pałeczki.

W końcu poruszamy zawsze aktualny temat, jakim jest mała popularność lekkoatletyki w Łodzi i wspólnie staramy się znaleźć przyczynę, która hamuje rozwój „królowej sportu"!

Zadaję więc memu rozmówcy zasadnicze pytanie: — jak, zdaniem jego, spopularyzować lekkoatletykę wśród mas?

Kuźmicki przeprasza na wstępie, że wypowie się teraz szczerze.

— W pierwszym rzędzie prasa zbyt mało miejsca poświęca na sport lekkoatletyczny. Po drugie: musimy wyszkolić extraklasę, aby każde zawody przynosiły widzom wiele emocji. Dalej — mówi Kuźmicki, musimy sprawnie przeprowadzać zawody i dobierać konkurencje, które przy równej walce zawodników na bieżni — trzymały by widza w ciągłym napięciu.

Szelest liczonych przez kasjerkę banknotów przerwał naszą rozmowę.

Ruch sportowy

w szeregach Milicji Obywatelskiej

Komenda Milicji Obywatelskiej m. Łodzi organizuje z okazji „Święta Trzylecia Istnienia M.O." ciekawą imprezę sportową, która odbędzie się w niedzielę dn. 5.X.47 r. o godz. 13-ej na boisku sportowym K. P. „Zjednoczone".

Program zawodów przewiduje:

Turniej piłkarski o puchar przechodni ufundowany przez Komendę M. O. w Łodzi przy udziale 4-ch zespołów, jak: Centralnej Szkoły Pol.-Wych. M. O., Z. W. M. — Zryw (Koziny), RKS-u „Skra" i Klubu Milicyjnego Stowarzyszenia Sportowego.

Ponadto odbędzie się finał zawodów w piłkę siatkową o mistrzostwo Komisariatów M. O. m. Łodzi.

Program dnia wyglądać będzie następująco:

Turniej piłkarski:

godz. 13-ta: Centralna Szkoła Polit.-Wych. M. O. — ZWM ZRYW (Koziny);

godz. 14-ta Klub Milicyjnego Stowarzyszenia Sportowego — RKS SKRA;

godz. 15-ta Zwycięzcy półfinałów;

godz. 16-ta pokonani w półfinałach.

Turniej rozegrany będzie systemem pucharowym. Czas trwania gry 2x25 min.

W międzyczasie odbywać się będą finałowe rozgrywki w piłce siatkowej o mistrzostwo Komisariatów M. O. z następującym programem.

godzina 13-ta — Komisariat 5-ty ze zwycięzcą spotkania 3-ci—14-ty Kom.

godz. 14-ta — Komisariat 12-ty i 9-ty Kom.

Godz. 15-ta — Zwycięzcy spotkań zmierzą się o pierwsze miejsce i nagrodę przeznaczoną przez K-dę M.O. m. Łodzi.

godz. 16-ta spotkanie towarzyskie w piłce siatkowej o nagrodę Komendy M. O. m. Łodzi.

Centralna Szkoła PPR — Team Milicji Obywatelskiej.

Po skończonych zawodach odbędzie się wręczenie nagród.

Wstęp na zawody bezpłatny.

Ponadto Sekcja Zapaśnicza K.M.S.S wyjeżdża do Turku, gdzie stoczy spotkanie propagandowe, celem spopularyzowania sportu zapaśniczego na prowincji.

Chojny mają boisko!

RKS TUR Chojny daje przykład klubom łódzkim



Sport staje się w Łodzi coraz bardziej popularny. Najwięcej zwolenników zyskała piłka nożna. Co pewien czas tworzą się więc nowe kluby lub drużyny piłkarskie. W każdym miesiącu zapełnia się rejestr ŁOZPN.

I dlatego odczuwamy tak dotkliwie brak boisk. Wiele drużyn trenuje na małych placykach podmiejskich, gdyż boiska główne są zajęte.

Z wielkim zadowoleniem więc witamy powstanie nowych inwestycji sportowych, a szczególnie boisk sportowych.

Ostatnio w dzielnicy Chojny, liczącej ponad 100 tys. mieszkańców wybudowano nowe boisko. Dzielnica ta przedtem nie posiadała żadnego placu sportowego. Staraniem zarządu RKS TUR Chojny z prezesem klubu tow. Tomaszewskim i kierownikiem drużyny tow. Stechlińskim — na czele przystąpiono do budowy boiska.

Wszystkie roboty ziemne zostały przeprowadzone przez członków TUR Boisko zostało wykończone i już w dniu 5 października o godzinie 14.30 rozegrany zostanie na nim mecz piłkarski RKS TUR (Chojny) — Zryw (Łódź).

Naprzód Janów - Garbarnia 3:2 (1:2)

W finale mistrzostw piłkarskich o puchar Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych spotkały się drużyny Garbarni (Kraków) i Naprzodu (Janów). Pierwszy mecz rozegrany na Śląsku zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Naprzodu. O tytule mistrzowskim zadecyduje rewanżowe spotkanie, które rozegrane zostanie w czwartek 9 bm. w Krakowie.

Dania zaprasza polskich bokserów

Polski Związek Bokserski otrzymał od Związku Duńskiego zaproszenie dla czterech zawodników (od wagi piórkowej do średniej), którzy wzięliby udział w dniu 28 października w turnieju zorganizowanym przez „Christianshavns Idrats Club" Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego postanowił odpowiedzieć odmownie, gdyż termin powyższy zbiega się z datą spotkania międzypaństwowego Polska — Rumunia w Polsce.

Austria czy Czechosłowacja

Spadkobiercy Wunderteamu w Pradze

W nadchodzącą niedzielę 5 bm. odbędzie się w Pradze spotkanie piłkarskie Czechosłowacja — Austria. Czesi, po wysokim zwycięstwie nad Rumunią, są faworytami mimo, iż Austria przed trzema tygodniami odniosła zwycięstwo w Wiedniu nad silną reprezentacją Węgier.

Wczoraj wyjechali piłkarze Łodzi do Czechosłowacji

Wczoraj wyjechała do Słowacji reprezentacja piłkarska Łodzi, która już w dniu 5 września rozegra swe pierwsze spotkanie w Koszycach z reprezentacją tego miasta.

Ekipa łódzka wyjechała w zapowiedzianym składzie. Zawodnicy wypożyczeni: Gracz, Borucz i Ochmański dołączą się w Katowicach. Odjeżdżających piłkarzy żegnał prezes ŁOZPN Konopka.

Dziś IKP-Zryw w boksie

Dziś o godzinie 19-ej w sali dawnego Teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18, odbędzie mecz bokserski I. K. P. — „Zryw" z cyklu drużynowych mistrzostw okręgu łódzkiego.

Dwa spotkania o Ligę

Jedno o mistrzostwo Polski

Z 23 zespołów ubiegających się o miejsce w klasie państwowej na placu boju pozostało jedynie pięciu tegorocznych mistrzów klasy A, oraz trójka finalistów mistrzostw Polski: Wisła, AKS i Warta. Program piłkarski niedzieli skurczył się z 15 spotkań do trzech. Ligowcy z pewnością postarają się o wypełnienie wolnych niedziel kończącego się sezonu ciekawymi spotkaniami towarzyskimi. Te drużyny, którym nie udało się wywalczyć awansu, zmuszone będą wrócić do szarzyzny walk A-klasowych.

Jutro odbędą się tylko trzy mecze. W Gdańsku Widzew grać będzie z Lechią. Przed dwoma tygodniami łodzianie w Warszawie dowiedli, że nie są zespołem, który można lekceważyć. Wprawdzie pierwsza porażka poniesiona z Ruchem nastroiła sceptycznie kibiców Widzewa, tym nie mniej nie wolno jeszcze załamywać rąk. Gdyby mistrzowie Łodzi zdołali wyrwać choć jeden punkt w Gdańsku, sprawa ich awansu do ligi jest nadal otwarta. Porażka natomiast oznacza likwidację reszty szans.

W Wielkich Hajdukach odbędzie się mecz dwu drużyn, które dotąd nie straciły punktów: Ruch podejmować będzie groźną Tarnavię. Wydaje nam się, że sława Tarnavii jest trochę sztuczna. Niespodziewane i niezbyt zasłużone zwycięstwo nad Legią, nagle nastawiło opinię piłkarską na doszukiwanie się w Tarnovii bodaj czy nie poważnego pretendenta do zajęcia pierwszego miejsca. Ile naprawdę umie zespół Barwińskiego, przekonamy się, gdy otrzymamy meldunki z Wielkich Hajduk. Zwycięstwo Ruchu zdaje się nam nie podlegać wątpliwości.

Pierwszym meczem finalistów mistrzostw Polski będzie spotkanie Wisły z Wartą. Krakowianie szli przez rozgrywki o wejście do ligi bez straty punktu porażki. Potknięcie w Świdnicy jest chyba wynikiem urlopowych nastrojów w jedenastce Wisły. Mimo, iż wiadomości niezbyt korzystnie mówią o ostatniej formie drużyny Gracza i Flanka, sądzimy, że nie utraci ona punktu w walce z Wartą, naszym zdaniem jest najsłabszym zespołem w trójce finalistów.

Kto będzie sędziować mecz Polska Jugosławia

Na sędziego meczu między Polską a Jugosławią, PZPN zaproponował związkowi jugosłowiańskiemu aż trzech do wyboru kandydatów, a mianowicie: Czecha — Vlczka, Rumuna Iljeskiego i Dymitriewa (ZSRR).

Z pośród trzech wymienionych sędziów, Jugosłowianie wybiorą jednego i ten będzie prowadzić zawody w dniu 20 października w Belgradzie.

Kontuzja kandydata na bokserskiego mistrza świata

Znany również w Polsce bokser włoski wagi półśredniej Peire, który miał stoczyć w przyszłą niedzielę walkę o mistrzostwo Europy z obecnym posiadaczem tytułu Francuzem Villemain, uległ poranieniu w czasie treningu.

Kontuzja jest dość poważna i dlatego też spotkanie o mistrzostwo Europy zostało odroczone.

Fenomenalny biegacz czeski

startuje jutro w Warszawie

W niedzielę dnia 5 bm., z okazji trzeciej rocznicy istnienia MO. rozpoczną się na Stadionie WP igrzyska sportowe Milicji Obywatelskiej z udziałem policji czeskiej. W ramach igrzysk przewidziane m. in. spotkanie pięściarskie SNB (Czechosłowacja) z reprezentacją MO, mistrzostwa piłkarskie MO, mecz piłkarski reprezentacja MO — reprezentacja WP. o puchar przechodni Prezydenta Bieruta, zawody lekkoatletyczne oraz zawody kolarskie.

W barwach policji czeskiej przyjedzie na te zawody szereg doskonałych lekkoatletów, z Zatopkiem — legitymującym się najlepszym tegorocznym wynikiem na świecie na dystansie 5 km — na czele i pięściarzy, wśród których wymienić należy Kaubę, który wygrał z Iwańskim oraz zwycięzcę Szymury — Elisa. Rewelacją zawodów będzie bezsprzecznie start Zatopka.

Celem wykorzystania tej okazji na zawody zostali zaproszeni czołowi nasi długodystansowcy z mistrzem Polski Kielasem na czele.

Impreza zapowiada się bardzo ciekawie i wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

Na zawody te przybywają prócz Zatopka czołowi lekkoatleci czechosłowaccy Water, Smetna, Mudry, Strup i Riedel.

Mistrz świata - dezerterem?

Prasa amerykańska podaje sensacyjną wiadomość o Rockey Graziano, mistrzu bokserskim świata wagi średniej.

Według tej wiadomości Graziano podczas wojny, w roku 1942 zdezerterował z wojska i występował na ringach pod fałszywym nazwiskiem Rocca Barbella.

Wobec zdemaskowania hańbiącej przeszłości Graziano prasa domaga się pozbawienia go tytułu mistrza.

Piłkarski Mitropacoup

Z inicjatywy Czeskiego Związku Piłki Nożnej mają być wznowione po 10 latach przerwy rozgrywki piłkarskie o puchar Środkowej Europy. Udział w nich mają wziąć: Czechosłowacja, Węgry, Włochy i Szwajcaria, Austria ma być obecnie wyłączona z tej konkurencji.

Pierwszy mecz o puchar śr. Europy, Czechosłowacja — Węgry ma być rozegrany 23 maja 1948.

KANAŁ WARMIJSKI

oddany został do użytku

Przed kilku dniami został oddany do użytku Kanał Warmijski, jedna z najważniejszych dróg wodnych Polski.

Kanał Warmijski zbudowany został w okresie od 1845 do 1860 roku przez Niemców w celu połączenia Elbląga z jeziorami Mazurskimi. Dla pokonania różnicy poziomów, wynoszącej ok. 100 metrów, zbudowano 5 specjalnych wyciągów automatycznych, pozwalających na przeciągnięcie statku do znajdującego się wyżej odcinka kanału przy wykorzystaniu energii wodnej powstałej z różnicy poziomów.

Odbudowa Kanału Warmijskiego ma wielkie znaczenie tak dla nizin gdańskich i Elbląga jak i dla okolicy Ostrody i Iławy, które otrzymują bezpośrednie połączenie z morzem. Należy zaznaczyć, iż ruch kolejowy na odcinku np. Ostroda—Gdańsk odbywa się drogą okrężną poprzez Toruń—Bydgoszcz i Laskowice z powodu braku mostu kolejowego w Tczewie. Tym większe jest więc znaczenie Kanału Warmijskiego.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Daszyńskiego 19), Unieszowskiego (Dąbrowska Nr 24 b), Epsztajna (Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawiukiewicza (Nowotki 12), Niewiarowskiej (ul. Zgierska 146).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 15 przedstawienie „BURZY" sprzedane Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

O godz. 19 wielki sukces Teatru W. P., grana z niesłabnącym powodzeniem tragikomedia hiszpańska Rojasa „CELESTYNA" w inscenizacji L. Schillera, dekoracjach Wł. Daszewskiego, w oprawie muzycznej T. Kiesewettera, z udziałem: J. Chojnackiej, R. Hanin, L. Zamkow, M. Góreckiej, E. Kuniny, Z. Rzuchowskiej, A. Łapickiego, Z. Szymańskiego, H. Borowskiego, W. Kaczmarskiego, J. Maliszewskiego i K. Dejmeka.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńksiego 34.

OSTATNIE 2 dni gra Teatr Kameralny świetną komedię Shaw'a „Żołnierz i bohater".

Od poniedziałku tylko dziesięć razy „SZKLANA MENAŻERIA" Tennessee Williams'a — wielki sukces ubiegłego sezonu, w premierowej obsadzie.

„Szklana menażeria" w wykonaniu zespołu Teatru Kameralnego obiegła z ogromnym powodzeniem większe sceny kraju i z wielkim zainteresowaniem została przyjęta przez publiczność Poznania, Katowic i Krakowa.

W drugiej połowie miesiąca „Szklana menażeria" ustąpi miejsca prapremierze komedii J. Giraudoux „Amfitrion"

TEATR „SYRENA" — TRAUGUTTA Nr 1

Dziś i codziennie „COLORADO" Z. Gozdawy i W. Stępnia. Pocz. o godz. 19.30. Tel. kasy 272-70.

Kina

ADRIA — „Knock-Out".
BAJKA — „Synowie".
BAŁTYK — „Rodzina Artomonowych".
GDYNIA — „Złote wrota".
HEL — „Jadzia".
MUZA — ul. Pabianicka 173) „W cieniu podejrzenia".
POLONIA — „Wiosna".
PRZEDWIOSNIE — „Cienie przeszłości".
ROBOTNIK — „Mściwy Jastrząb".
ROMA — „Wacuś".
REKORD — „Wyspa Bezimienna".
STYLOWY — „Wesoły sublokator".
ŚWIT — „Wilki morskie".
TĘCZA — nieczynne.
TATRY — „U kresu drogi".
WOLNOŚC — „Urwis Gewroche".
WŁÓKNIARZ — „W imię życia".
WISŁA — „Awantura w zaświatach" — (premiera).
ZACHĘTA — „Statek pułapka".
OŚWIATOWE — I. Syn Pułku. II. Woda żywi lub zabija.

POCZĄTEK SEANSÓW:

Adria — 16, 18, 20, niedziele 14.
Bałtyk — 16.00, 18.30, 21.00 a w niedzielę 14.30.
Gdynia — 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 4.30.
Polonia — 17, 19, 21, w niedzielę o g. 15
Świt — 16,30, 18,30, 20,30, niedziela 14,30.
Tecza — 16.30 18.30, 20.30, niedz. 14.30
Włókniarz — 16,30, 18.30, 20,30, niedziela 14,30.
Wolność — 15.30, 17.45, 20; w niedziele i święta — 13.15.
Przedwiośnie — 16.30, 18.30, 20.30, niedziela 14,30.
Roma — 16,30, 18,30, 20,30 w niedz. 14,30
Bajka — 16,30, 18.30, 20,30 w niedz. 14,30
Robotnik — 15.30, 18, 20,30, w niedziele i święta — 13.00, 15.30- 18.00, 20.30.
Muza — 18,20, niedziela 16.
Tatry — 16, 18.30 i 21, niedz. 13.30.
Stylowy — począt. seansów 16,30, 18,30, 20,30, niedziele 14,30.

RADIO

SOBOTA, 4 PAŹDZIERNIKA

12.06 Wiadom. połudn., 12.10 Przegląd prasy stoł., 12.15 „Swojskie melodie", 12.30 Aud. dla wsi, 12.40 Utwory skrzypcowe kompoz. rosyjsk. w wyk. E. Statkiewicza, 13.00 „Z mikrofonem po kraju", 13.10 Muzyka obiadowa, 14.40 (Ł) Kronika i komunikaty, 14.05 (Ł) Piosenki czeskie (płyty), 14.15 (Ł) „Wielka przygoda małego Maciusia" — bajka dla dzieci E. Bonackiej, 14.30 Przerwa, 15.00 Muzyka taneczna z płyt, 15.20 „Wieczór kolonijny" — słuchow. dla dzieci star., 15.40 Pieśni klasyków okresu romantycznego w wyk. K. Madejskiej, 16.00 Dziennik, 16.20 Recital fortep. A. Morrisona, 16.40 Skrzynka techniczna, 16.50 Pog. gospodarcza, 17.00 „Przy sobocie po robocie", 18.30 (Ł) Koncert życzeń (cz. II), 19.00 „Tu mówi Wybrzeże", 19.15 „Nowe książki" — fel. 19.30 Koncert organowy, F-dur w wyk. Wł. Oćwieji z tow. Zesp. Ork. p/d K. Wiłkomirskiego, 20.00 „Z życia kulturalnego". 20.05 „Kobieta w świecie", 20.10 Aud. Komisji Opieki nad Zabytkami, 20.15 Reportaż, 20.25 „Wspomnienie o A. Michałowskim" 21.00 1) Dziennik, 2) „Sprawy i ludzie"— fel., 21.30 Muzyka z płyt, 21.45 Słuchow. pt. „Lekarz wiejski", 22.10 Wiad. sport 22.15 Koncert Ork. Tan. P. R. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.20 (Ł) Koncert życzeń (cz. III). 23.57 (Ł) Program lok. na jutro.

OFIARY

Biuro Transportowo - Ekspedycyjne „Wisła" na odbudowę W-wy zł 5000.—

Koło PPS i PPR na odbudowę W-wy zł 9400.

Projekty poprawy ubezpieczeń
na wypadek choroby i macierzyństwa

Zwołana przedwczoraj przez O.K.Z.Z. konferencja zarządów Zw. Zawodowych i Rad Zakładowych w sali PZPB Nr 3, pozwoliła zorientować się w całokształcie działalności łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej, która to działalność często krytykowana jest przez ubezpieczonych. Wagę poruszanych zagadnień podkreślała obecność na konferencji delegata C.K.Z.Z., tow. Marka, oraz przedstawicieli OKZZ, tow. tow. Napieralskiego, Spychały, Gradeckiego i Górskiego.

CO SPACZYŁA SANACJA...

Zagajając część sprawozdawczą, przewodniczący Ubezpieczalni towarzysz Krzynówek oświadczył: „Zarząd i Rada Ubezpieczalni chce dziś złożyć sprawozdanie swoim mocodawcom — klasie robotniczej Łodzi". W dalszym ciągu swoich wynurzeń, mówca skreślił dzieje ubezpieczeń społecznych, których założeniem było, aby sami robotnicy mieli nadzór i pieczę nad wykonaniem ustaw o ubezpieczeniu na wypadek choroby i macierzyństwa. Sanacja rządziła jednak w dawnych Kasach Chorych po swojemu, przekreślając tę zasadę przez stosowanie systemu komisarzy. Spaczali oni ideę ubezpieczeń. Reszty dokonał okupant. W 1945 r. rozpoczęto odbudowę ubezpieczeń w nader trudnych warunkach. Brak było lokali, urządzenia były zdewastowane, nie było lekarzy, ani leków. Kasy były puste. Trzeba było zacząć od początku i inwestycje, potrzebne do ratowania zdrowia mas robotniczych, trzeba było robić ze skromnych, dochodów bieżących.

ODBUDOWA UBEZPIECZEŃ

Przez dwa i pół roku posunięto pracę daleko naprzód i o tym najlepiej mówią cyfry. Aparat pracuje, czynne są lecznice na Łagiewnickiej, na Leczniczej, na Widzewie, czynny szpital położniczy, odbudowana, tak ważna dla Łodzi, która jest miastem gruźlicy — „fabryka zdrowia" w Tuszynku. Niedługo otwarty zostanie szpital im. Barlickiego na Zagajnikowej, funkcjonują pogotowia ratunkowe. Jest to olbrzymi dorobek, tym bardziej, że nie było żadnych dotacji.

Ubezpieczalnia zdaje sobie sprawę z braków, i potrzeb, ale jest przeświadczona, że uzyskane ze składek fundusze są racjonalnie wyzyskane. Świadczenia wypłacane są w wyższym procencie niż przed wojną. To samo dzieje się z funduszami na lecznictwo, szpitalnictwo itp.

PROJEKTY I PLANY

Zdaniem władz Ubezpieczalni trzeba będzie jednak wystąpić o zwiększenie ustawowych zasiłków pośmiertnych o 100% (do 6-cio tygodniowych zarobków), o przedłużenie pomocy leczniczej w szpitalach dla członków rodzin z 13 do 26 tygodni, o przedłużenie zasiłków dla kobiet ciężarnych do 12 tygodni (6 przed i 6 po porodzie).

Tow. Krzynówek wskazał również na bolączki, związane z koniecznością zaopatrywania się przez ubezpieczonych w leki w aptekach prywatnych i zapewnił, że Ubezpieczalnia dążyć będzie do rozbudowy własnych aptek i do usunięcia wszelkiej biurokracji w swoich biurach i instytucjach.

STAN LECZNICTWA

Następny referent, dyr. Gerłowski podał całą masę cyfr, ilustrujących postępy w pracy Ubezpieczalni.

Naczelny lekarz, dr Ryder scharakteryzował osiągnięcia w dziedzinie lecznictwa ambulatoryjnego, szpitalnego i sanatoryjnego, zatrzymując się w szczególności na dwóch zagadnieniach: na kwestii braku lekarzy i taboru dla pogotowia. Omówił on ułatwienia, jakie zrobiono w kierunku przyśpieszenia pomocy lekarskiej ubezpieczonych w przeładowanych rejonach, omówił kwestię wizyt domowych, które w zasadzie muszą być załatwione w dniu zgłoszeń i zaznajomił zebranych z projektowaną reorganizacją pogotowia ratunkowego. Mówca zatrzymał się szczegółowo nad zagadnieniem walki z gruźlicą i lecznictwa dzieci.

W dyskusji zabierali głos przedstawiciele Rad Zakładowych, wysuwając szereg dezyderatów i wnosząc o bardziej troskliwą opiekę lekarza nad ubezpieczonym.

Na uwagi te odpowiedzieli przedstawiciele Ubezpieczalni, wyjaśniając wiele nieporozumień i prosząc o interwencję u naczelnych władz tej instytucji przy każdym stwierdzeniu niedociągnięć i uchybień.

(G.)

Związki będą zbierać odpadki
Skarby marnowane są przez nieświadomość

(t) OKZZ w Łodzi zainteresowała się sprawą zbierania odpadków, jak szmat, papieru, kości, szkła, żelastwa itp., wychodząc z założenia, że zbiórka ich ma olbrzymie znaczenie dla złagodzenia braku surowców, odczuwanego jeszcze przez Polskę.

W sprawie tej Okręgowa Komisja zwróciła się do wszystkich związków zawodowych z apelem o współpracę, prosząc o zorganizowanie akcji zbiórkowej.

W okólniku, który został w tej sprawie wystosowany, OKZZ zwraca uwagę, że odpadki, które poniewierają się wszędzie, przedstawiają dużą wartość. Często słyszy się, że odpadki, które mogą być wykorzystane dla powtórnej przeróbki, są po prostu palone w piecach, gniją, lub rdzewieją. Słyszymy także niekiedy pretensje, że mało mamy węgla, a nikt nie zdaje sobie sprawę z tego, że przecież za te odpadki płacimy zagranicy nie tylko dewizami, ale również węglem. Niszczenie odpadków naraża przeto kraj na duże straty.

W akcji, którą OKZZ obecnie podejmuje, będzie ona współpracowała z Centralą Odpadków. Zostały już przeprowadzone rozmowy z kierownictwem różnych składów, co do zmagazynowania odpadków, które zebrane zostaną za pośrednictwem związków zawodowych.

W akcji zbiórkowej odpadków pomóc winno całe społeczeństwo z pracującymi na czele.

Okazja

Nie jesteśmy jeszcze tak bogaci, abyśmy się powszechnie „rozbijali" autami i taksówkami. Na ogół korzystamy z najtańszego środka lokomocji, jakim jest tramwaj i dobrze nam z tym.

Ale w Łodzi są oprócz tramwajów dorożki i taksówki, a skoro są — znaczy, że są także potrzebne. Komu są potrzebne? Jasne, że „motoryzacja" zaspakaja nie tylko potrzeby komunikacyjne sfer zamożniejszych, jak kupców i niepracujących, ale także często oddaja usługi człowiekowi pracy. Weźmy np. takie wypadki. Trzeba koniecznie zawieźć chorego do lekarza. Spieszy nam się do pociągu, albo musimy „za wszelką cenę" zdążyć na spotkanie w pilnej sprawie osobistej, czy służbowej. Wtedy pozwalamy sobie na luksus jazdy taksówką.

Z tego jednak, że ktoś pragnie szybko dostać się do celu nie wynika, aby szoferzy wykorzystywali tę wyjątkową sytuację i zdzierali z człowieka skórę. I w ogóle — taryfa nie może być nieustalona i zależeć tylko od widzimisię szoferów.

W Łodzi czynnych jest wiele taksówek (czytaj — przedsiębiorstw taksówkowych) i w pewnym sensie dodają one splendoru wielkiemu miastu — świadczą o tym, że życie normalizuje się.

Trzeba by jednak ustalić w przybliżeniu taksy, w zależności, oczywiście, od długości przejazdu, niezależnie od tego czy władze miejskie dysponują licznikami, czy nie. Nie wolno bowiem dopuścić na tym polu do anarchii i do rozwydrzenia. Za byle kurs żąda się dziś sumy, dochodzącej już nie do setek, a do tysięcy.

Przykład: Jedna z naszych czytelniczek udała się parę dni temu na postój taksówek na Moniuszki z prośbą, aby szofer podjechał na ul. Piotrkowską 83, skąd miał odwieźć pasażerów do Kościoła na ul. Sienkiewicza.

Chodziło — jak łatwo się domyśleć — o ślub i o nowożeńców i rozumie się, że ci ostatni postanowili wykosztować się. Wyobraźcie sobie, że szofer za tę niewielką ostatecznie przejażdżkę pozwolił sobie „zaśpiewać" ni mniej ni więcej, tylko 1.500 zł. Zajęty był około kwadransa.

Nie chcemy tu wnikać w to, czy nowożeńcy, dla których taka suma jest luką w budżecie, nie powinni może zrezygnować z tak kosztownej przyjemności. Ale chodzi o sam fakt, że TYLE prosi się za tak mały kurs. Benzyna jest droga, drogi jest czas, ale — na litość boską — przecież trzeba jakoś kalkulować również i trzeba myśleć trochę o budżecie innych. No i reasumując to wszystko: nie wolno dopuścić, by szoferzy wykorzystywali tę czy inną okazję tylko dlatego, że nie ma obowiązującej, twardej taryfy. To co się dzieje dziś przechodzi wszelkie granice zwyczajnej przyzwoitości.

STG

Zderzyły się
dwa wozy konne

(b). Przy zbiegu ul. Demokratycznej i Staroródzkiej zderzyły się dwa wozy konne. Woźnica Rzepecki Władysław i Maciaszek Zygmunt jadąc z dwóch przeciwnych kierunków z nadmierną szybkością, nie widzieli się nawzajem, upojeni prawdopodobnie nie tylko szybką jazdą i spowodowali zderzenie. Skutkiem tego koń Maciaszka został zabity, a obydwa wozy uległy zniszczeniu.

Kradzież
przy ul. Rzgowskiej

-(b). Przy ul. Rzgowskiej 59 nieznani sprawcy dokonali włamania i kradzieży z mieszkania Lucjana Arędowskiego. Po wykrojeniu szyby okiennej dostali się oni do wnętrza mieszkania i korzystając z nieobecności lokatorów skradli wszystką garderobę, obuwie, 500 zł. gotówką, platerowe nakrycie stołowe na 6 osób oraz 20 kg. karbidu. Dochodzenie celem wykrycia sprawców kradzieży trwa.

DWUKROTNY ALARM
Groźny pożar w fabryce cewek

(b) W zabudowaniach gospodarskich Chmielewskiego Pawła, zam. Łódź-Grabieniec wybuchł groźny pożar, którego pastwą padła stodoła ze zbiorem zboża, zapasem kartofli oraz maszynami rolniczymi. Mimo rozpaczliwych wysiłków Straży Pożarnej nie udało się ognia tak szybko opanować, by zawartość stodoły nie spłonęła. Istnieje podejrzenie podpalenia. Ogień bowiem objął od razu cały budynek. Strat na razie nie ustalono, dochodzenie prowadzi milicja.

Drugi pożar miał miejsce w fabryce cewek przy ul. Kopernika nr 60. W jednym z budynków fabrycznych na skutek nadmiernego nagrzania zapaliła się suszarnia. Ogień rozszerzył się na sąsiednią szarparnię. Wezwana Straż Pożarna przystąpiła natychmiast do akcji ratunkowej, wyrąbując dach budynku i usuwając części maszyn, które mogły ulec ewentualnemu zniszczeniu. Dzięki energicznej akcji ogień zlokalizowano ratując inne budynki fabryczne przed zniszczeniem.

PPS ŻYCIE PARTYJNE

Dziś dnia 4 bm. o godz. 18-tej odbędzie się zebranie członków Koła PPS przy PZPB Nr 7 d. Eisenbraun, ul. Kilińskiego Nr 228 z ramienia Wojewódzkiego Komitetu PPS referuje tow. Jan Kowalski.

* * *

Dziś dnia 4.10 o godz. 19-ej odbędzie się zebranie członków dzielnicy „Bałuty" PPS (ul. Sierakowskiego 16). Feferat nt. „PPS a ruch zawodowy w Polsce" wygłosi tow. Kazimierz Szwemberg.

* * *

Dziś dn. 4.10 odbędzie się zbiórka Milicji Partyjnej dzielnicy Koziny PPS ul. Letna 3-5, godz. 18.

* * *

Jutro w niedzielę dnia 5.10 o godz. 10-tej rano odbędzie się zebranie członków dzielnicy „Chojny-Północ" PPS (ul. Lokatorska Nr 3) z ramienia WK PPS ref. tow. Józef Potkański.

* * *

Referat Kobiecy dz. „Julianów" PPS organizuje w niedzielę dnia 5 bm. o godz. 15-tej w lokalu dziel przy ul. Biegańskiego 62 loterię fantową, na którą zaprasza tow. i tow.

Dochód przeznaczony na bibliotekę dzielnicową.

Akcja charytatywna
Zw. b. Więźniów Politycznych

Zawiązany w lutym 1946 roku Polski Związek b. Więźniów Politycznych, mający na celu niesienie pomocy ofiarom obozów koncentracyjnych zdał egzamin sprawności. Zarejestrowani w woj. łódzkim członkowie Związku w ilości 8478, oraz wdowy i sieroty w ilości 7025 zostały objęte opieką Kół powiatowych i Sekcji Opieki Społ.-lekarskich.

Do dnia 1 września br. udzielono 7840 porad lekarskich i dentystycznych, wydano 167 skierowań do szpitali i sanatoriów, udzielono 282 porad prawnych, wypłacono 583 renty wdowie, przydzielono 3324 szt. odzieży i 869 paczek żywnościowych, wypłacono 1328 stypendiów i 827 zapomóg.

UWAGA CZŁONKOWIE ZZ KOLPORTERÓW!

Niniejszym zawiadamia się, że sprawa legitymacji tramwajowych dla członków Związku Zawodowego Kolporterów w Łodzi została załatwiona pozytywnie.

Termin odbioru legitymacji zostanie podany w jutrzejszym numerze

Sp. Wyd. „Wiedza
Oddział łódzki

Państwowe Zjednoczone Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego

ŁÓDŹ — POŁUDNIE, UL. PIOTRKOWSKA 106

Zakupią

100 SZT. WYŁĄCZNIKÓW 3-ój FAZOWYCH Z BEZPIECZNIKAMI

D. Z. 3 × 25 AMP.

w okapturzeniu żeliwnym lub blaszanym do krosien tkackich.

(PAP 1697)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Fabryki Konfekcyjne Ośrodek Nr 2 w Łodzi, ul. Wólczańska Nr 50

OGŁASZA PRZETAFG

na wykonanie ścian przedziałowych w sali na II piętrze w Oddz. „A" przy ul. Wólczańskiej 50. Szczegółowe informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w Dyrekcji Ośrodka Nr 2, ul. Wólczańska 50. Wadium przetargowe w wysokości 2% oferowanej sumy należy wpłacać do Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Łodzi, konto Nr 425, a kwity załączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem przetarg należy składać do dnia 14 października br.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 14-ej. Dyrekcja Ośrodka zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, oraz zwiększenie lub zmniejszenie ilości robót.

Termin wykonania należy podać w ofercie". (PR 1193)

PRZETARG Nr 34/37

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na postawienie ścianek działowych w UPT Łódź 11 przy ul. Piotrkowskiej Nr 135.

Bliższych informacji udziela Oddział Budowlany Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów ul. Daszyńskiego 36 — IV piętro, pokój Nr 82.

Wadium przetargowe w wysokości 2% sumy oferowanej należy wpłacić na konto czekowe P. K. O. Nr VII — 3010 Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Łodzi, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach niefirmowych z napisem „Oferta na postawienie ścianek działowych w UPT Łódź, 11 przy ul. Piotrkowskiej 135, należy składać do godziny 10 dnia 15 października 1947 r. do skrzynki ofertowej w Sekretariacie Dyrektora Okręgu P. T. pokój Nr 56, III piętro przy ul. Daszyńskiego Nr 36.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10.30.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku wolnego wyboru oferenta oraz podziału robót między poszczególne firmy budowlane bez prawa roszczeń ze sttrony stających do przetargu.

Łódź, dnia 2 października 1947 r.

Dyrekcja Okręgu P i T. w Łodzi

(PAP 1705)

PRZETARG

Przemysł Chemiczny „Boruta" pod Zarządem Państwowym w Zgierzu, ul. Śniechowskiego Nr 30 ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 100.000 szt. elektrod „Böhlera".

Wzór elektrod można obejrzeć w Wydziale Zaopatrzenia w godzinach od 8—16-ej.

Wadium w wys. 1% oferowanej sumy należy wpłacić do kasy „Boruty" lub do B.G.K. Oddział w Łódź, na k-to Nr 470 z zaznaczeniem celu wpłaty, a kwit dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawę elektrod „Böhlera" należy kierować do: Przemysł Chemiczny „Boruta" Zgierz, Wydz. Zaopatrzenia, do dnia 18 października br., w którym to dniu o godz. 10-ej nastąpi otwarcie ofert w obecności zainteresowanych osób i przedstawicieli firmy „Boruta".

Firma zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ofert bez podania przyczyn, oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

(PAP 1690)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr 7 w Łodzi

POSZUKUJĄ:

1 ELEKTRYKA
1 BLACHARZA
2 PALACZY
2 TOKARZY
2 ŚLUSARZY
1 STOLARZA

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny P.Z.P.B. Nr 7 w Łodzi **ul. Kilińskiego 228** w godz. od 8—12.

(PAP 1687)

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem		
do 100 mm	zł 30,—	za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 40,—	za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 50,—	za 1 mm szpalty
W tekście		
do 100 mm	zł 40,—	za 1 mm szpalty
od 101 do 200 mm	zł 50,—	za 1 mm szpalty
powyżej 200 mm	zł 60,—	za 1 mm szpalty
Nekrologi		
do 50 mm	zł 25,—	za 1 mm szpalty
od 51 do 100 mm	zł 35,—	za 1 mm szpalty
od 101 do 150 mm	zł 50,—	za 1 mm szpalty
powyżej 150 mm	zł 75,—	za 1 mm szpalty
Ogłoszenia drobne		
osobiste i poszukiwanie rodzin	zł 20,—	za wyraz
handlowe	zł 25,—	za wyraz
zguby	zł 20,—	za wyraz
poszukiwanie posad	zł 10,—	za wyraz
W niedziele i święta 50 procent drożej.		Minimum 10 słów

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Motoryzacji — podaje do wiadomości, że w myśl § 54 ust. (2) i (4) rozporządzenia Ministrów Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z dnia 27 października 1937 roku o ruchu pojazdów mechanicznych na drogach publicznych (Dz. U.R.P. Nr 85, poz. 616) na obszarach zabudowanych m. Łodzi obowiązują dla pojazdów mechanicznych (samochodów osobowych i ciężarowych, autobusów i motocykli) następujące normy szybkości, które nie mogą być przekraczane:

a) dla pojazdów na obręczach gumowych pełnych lub półpneumatykach — 20 km/godz.

b) dla pojazdów na pneumatykach — 40 km/godz.

W myśl powołanego wyżej przepisu — dla pojazdów mechanicznych na obręczach metalowych szybkość na całym terenie m. Łodzi nie może przekraczać 10 km/godz.

Winni przekroczenia wskazanych norm szybkości karani będą w trybie administracyjnym z mocy art. 21 ustawy z dnia 7 października 1921 r. o przepisach porządkowych na drogach publicznych (Dz. U.R.P. Nr 89, poz. 656) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 14 lutego 1928 r. (Dz. U.R.P. Nr 18, poz. 151) grzywną do 10.000.— zł i aresztem do 6 tygodni lub jedną z tych kar.

Z dniem ogłoszenia niniejszego traci moc pkt. 2 zarządzenia Prezydenta m. Łodzi z dnia 9 lipca 1946 roku.

Łódź, dnia 3 października 1947 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

DR RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne, skórne kobiet., kosmetyka. Piotrkowska 33. 12—6.

DR MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby kobiece. ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

DOKTÓR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieczorem. 7819—

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (róg Zawadzkiej), tel. 169-00.

DR ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne, moczopłciowe. — Piotrkowska 33. 12—6.

Dr med. SIENKO KSAWERY specjalista chorób skórnych, pęcherza, powrócił i przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—8. Tel. 285-55. 232—

LEKARZ dentysta Matylda Kozłowska wznowiła przyjęcie. Wólczańska 63 m. 11 tel. 188-27. 7815—

Dr HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35. 7841—

Kupno i sprzedaż

MASZYNY, gabinetową krawiecką i rymarską „Singera" sprzedam. Piotrkowska 70. Rędzia. 7727—

NIERUCHOMOŚĆ sprzedam w centrum miasta. Wiadomość Pl. Wolności 10 m. 25. 7843—

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawelczyk. Łódź ul. Dr Próchnika 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. 7844—

Zaofiarowanie pracy

POMOCNICA domowa, uczciwa i czysta, potrzebna. Referencje lub świadectwa wymagane. Zgłoszenia Zawadzka 36/6 od 11—12 i popoł. od 3—4. —7870

PRZYJMIEMY tokarzy, frezarzy i robotników niewykwalifikowanych. Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza dawn. Müller i Seidl, Łódź, ul. Żeromskiego Nr 96. 7822—

KASJERKA — potrzebna od zaraz. Wiadomość Nowomiejska 10 sklep konfekcyjny w podwórzu. 7842—

Różne

WYTWÓRNIA PUDEŁEK TEKTUROWYCH. Łódź, Kilińskiego 55 tel. 166-85 wykonuje wszelkiego rodzaju kartonaże. 7800—

PLISOWANIE zwykłe, solejki fantazyjne, obciąganie guzików, dekatyzowanie, mereżki. Solejki przykrawamy na miejscu: Południowa 23 parter. 7817—

PIANINO potrzebne na 1/2—1 rok. Warunki do omówienia. Wiadomość tel. 108-03. 7848—

PRZYBŁĄKAŁ się pies wyżeł. Odebrać Andrzeja 30 Sklep rozdzielczy — zwrot kosztów.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM legitymację tramwajową serii B. Iszczak Bronisław Zamenhofa 15. 7832—

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPS Nr 2852 na nazwisko Kazanowski Wacław, Piramowicza 7. 7840—

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację wydaną przez Sąd Okręgowy Łodzi Marciniak Maria, Łask ul. Kilińskiego 24. 7845—

ZAGUBIONO legitymacje tramwajowe A, B, Zw. Zawodowego, dwie kartki odzieżowe, żywnościowe z m-cy V i IX Kardas Genowefa Piekarska 24. 7816—

UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty wydany przez Komendę M. O. w Łodzi Gogolewska Zofia, Złota 3. 7847—

Rejonowa Centrala Aprowizacyjna w Łodzi

przypomina aprowidowanym Zakładom Pracy, że **upłynął pierwszy termin składania zapotrzebowań na wypłatę ekwiwalentu ziemniaczanego akcji jesiennej 1947/48 r. dla Miasta Łodzi i Województwa Łódzkiego.**

Spóźnione Zakłady Pracy mogą jeszcze do dnia 7 października rb. złożyć zapotrzebowanie do R.C.A. w Łodzi i odebrać instrukcję w sprawie wypłaty ekwiwalentu na zakup ziemniaków na okres jesienno - zimowy.

R.C.A. powiadamia, że spóźniające się Zakłady Pracy całkowicie ponoszą odpowiedzialność za spóźnione zaopatrzenie w ziemniaki robotników i pracowników, narażając ich na straty, z chwilą zakończenia akcji zaopatrzenia w ziemniaki prowadzonej przez O. K. Z. Z. i F. A.

DYREKCJA PRZEMYSŁU ARTYKUŁÓW I TKANIN TECHNICZNYCH

PRZYJMIE DO PRACY

w podległych fabrykach (Tkanin Technicznych, Płoch i Nicielnic. Czółenek Tkackich i Szpul)

MŁODOCIANYCH ROBOTNIKÓW w wieku 15—18 lat

zapewniając im naukę ogólnokształcącą i zawodową w Szkole Przemysłowej Dyrekcji.

Wymagane kwalifikacje: Ukończenie 6-ciu klas Szkoły Powszechnej. Zapisy: **Gdańska 29, Szkoła Powszechna, w godz. od 16 do 18.**

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO Nr 2 im. N. Barlickiego w Łodzi, przy ul. Żwirki 19

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę:

20 m³ bali dębowych
5 m³ desek grabowych
7 m³ desek bukowych
8 m³ desek olszowych

Oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na dostawę drzewa" należy składać w sekretariacie Państw. Zakł. Przemysłu Wełnianego Nr 2 do dnia 10 października do godz. 12-ej Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13-ej. Dyrekcja Państw. Zakł. Przem. Weln. Nr 2 zastrzega osbie prawo do wolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (PR 1167)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr 5 w Łodzi

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie następujących robót budowlanych

1. **Wybudowanie klatki schodowej przy Magazynie Głównym**
2. **wykończenie murowanego budynku Nr 43.**

Wszystkie materiały potrzebne do budowy dostarczają PZPB Nr 5. Ślepe kosztorysy i odbitki rysunków będą do obejrzenia od dn. 6 bm. od dn. 16 bm. w Wydziale Zakupów przy ul. Armii Czerwonej 81, pokój Nr 20.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Oferta na roboty budowlane" należy składać w Wydziale Zakupów do dn. 16 października br. do godz. 9-ej. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10-ej. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do kasy P.Z.B.P. Nr 5 wadium, w wysokości 2,5% od sumy oferowanej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Łódź, dn. 1 października 47 r. (PR 1170)

PRZETARG Nr 35/47.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowo - budowlane w Pocztowym Urzędzie Przewozowym w Łodzi, ul. Południowa Nr 68.

Bliższych informacji udziela Oddział Budowlany Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów ul. Daszyńskiego 36 — IV piętro, pokój Nr 82.

Wadium przetargowe w wysokości 1% sumy oferowanej należy wpłacić na konto czekowe P. K. O. Nr VII — 3010 Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Łodzi, a dowód wpłaty dołączyć do oferty.

Oferty w zalakowanych kopertach niefirmowych z napisem „Oferta na roboty remontowo - budowlane w Pocztowym Urzędzie Przewozowym w Łodzi" należy składać do godz. 10.30 dnia 15 października 1947 r. do skrzynki ofertowej w Sekretariacie Dyrektora Okręgu P. i T. pokój Nr 56, III piętro przy ul. Daszyńskiego Nr 36.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11.—

Dyrekcja zastrzega sobie prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku wolnego wyboru oferenta oraz podziału robót między poszczególne firmy budowlane bez prawa roszczeń ze strony stających do przetargu.

Łódź, dnia 2 października 1947 r.

Dyrekcja Okręgu P i T. w Łodzi

(PAP 1706)

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 13-ej.

SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA"

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130.46	Dział ogłoszeń	256-37
Zastępca Red. Nacz.	112.54		222.22
Sekretarz Redakcji	144.18	Ekspedycja	261-93
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272.57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 68. Administracja — Łódź, Piotrkowska 70. Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisów nie zwraca się. **Warunki prenumeraty: miesięcznie** z dostawą do domu — zł 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz — zł 60. Prenumerata z odbiorem w Administracji — zł. 75

Drukarnia Nr 4, Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Łódź, ul Żwirki 2. D—019504